

Chłonność migracyjna Polski wobec uchodźstwa wojennego z Ukrainy w 2022 roku¹

Przemysław Śleszyński 

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN
Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN

WPROWADZENIE

Agresja Rosji na Ukrainę, która nastąpiła 24 lutego 2022 roku wywołała niespotykane na tę skalę w Europie od II wojny światowej przymusowe przemieszczenia ludności, uciekającej przed najeźdźcą, zniszczeniami i śmiercią. W chwili obecnej (druga połowa marca 2022 roku) nie wiemy, w jakiej części migracje te będą miały charakter stały, a w jakiej okresowy, czyli ile osób wróci na Ukrainę, a ile pozostanie w Polsce, w tym przyciągnie innych członków rodzin, np. mężów i dorosłych synów. Wobec milionów uchodźców palącą potrzebą jest zdiagnozowanie możliwości przyjęcia takiej zbiorowości ludzkiej.

Niniejsze opracowanie jest zatem próbą wstępnego, ogólnego oszacowania statystyczno-geograficznego możliwości zapewnienia bazy pobytowej dla napływających uchodźców. Jest przygotowane w określonym czasie i warunkach, co oznacza, że szacunki te nie muszą sprawdzić się w innych okolicznościach, także w stosunku do innych narodowości uchodźczych. Należy wyraźnie podkreślić szczególnie moment, w jakim się znajdujemy (pierwszy miesiąc wojny): olbrzymią społeczną aprobatę dla przyjmowania Ukraińców w Polsce, co jest zdarzeniem o niezwykle ważnym wymiarze symbolicznym i historycznym, ale nie- sie też poważne konsekwencje metodologiczne dla szacunku chłonności. Oznacza bowiem wysoką akceptację społeczną dla podejmowanych zachowań i działań: pomocy indywidualnej, jak i zbiorowej publicznej z wykorzystaniem np. komercyjnych przedsiębiorstw turystycznych.

W analizach szacunki, ich uwarunkowania oraz tło społeczno-gospodarcze i infrastrukturalne podzielono na następujące kilka grup chłonności, opierających się na wybranych zbiorach populacji i sektorów instytucjonalno-rynkowych, tj. według: (1) gospodarstw domowych obywateli polskich (pochodną tego jest omówienie sytuacji na rynku mieszkaniowym), (2) mniejszości ukraińskiej oraz obywateli Ukrainy pracujących od niedawna w Polsce (migracja ekonomiczna z ostatnich zwłaszcza pięciu lat), (3) tzw. drugich domów, (4) turystycznej bazy noclegowej, (5) instytucji publicznej pomocy i wsparcia społecznego, (6) innych podmiotów, w tym kościołów (zwłaszcza Kościoła katolickiego). Łączną chłonność oszacowano na około 3 mln osób, najwięcej w województwie mazowieckim. Omówione są też pokrótce możliwości zastosowania tzw. klucza proporcjonalnego oraz niektóre uwarunkowania i skutki uchodźstwa.

Ponadto w aneksie zestawiono według powiatów podstawowe informacje o wybranych charakterystykach zidentyfikowanych grup chłonności, jak np. przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkań na 1 osobę, liczba miejsc noclegowych w obiektach turystycznych, wydane zezwolenia o powierzeniu pracy cudzoziemcom i in.

¹ Tekst pierwotnie opublikowano w kwietniu 2022 r. jako *Reflection Paper* nr 5 na stronie internetowej KPZK PAN.

Należy podkreślić, że istnieje w Polsce szereg sektorów, których wartość z punktu widzenia rozwiązywania kryzysu humanitarnego i zapewnienia pobytu uchodźcom jest niewątpliwa, ale bardzo trudna do oszacowania. Są to przede wszystkim duże i cieszące się zaufaniem społecznym instytucje, organizacje i podmioty, m.in. kościelne (parafie, klasztory, seminaria duchowne, pionierzy charytatywni i pomocowe z Caritasem na czele), ochotnicze straże pożarne (ponad 16 tys.), czy nawet podmioty gospodarcze własności Skarbu Państwa, posiadające systematyczne pokrycie terytorialne różnymi obiektami i budynkami (np. Lasy Państwowe, resort rolnictwa, ochotnicze hufce pracy, szkoły „resortowe”, np. rolnicze podległe ministerstwu rolnictwa i in.). Przy odpowiednich rozwiązaniach systemowych, te instytucje i podmioty mogłyby pełnić ważną rolę w łagodzeniu kryzysu uchodźczego.

W opracowaniu starano się także zebrać dostępną informację na temat różnego rodzaju uwarunkowań, mogących być przydatnymi w rozwiązaniu kryzysu migracyjnego. Oczywiście, nie są to wszystkie zbiory danych, które można pozyskać z istniejących źródeł i opracowań i zagadnienie to powinno być pogłębiane.

Na wstępie należy też podkreślić, że szacowana liczba uchodźców z Ukrainy stanowić może duży udział w populacji krajów przyjmujących, które z nią sąsiadują (kilka do nawet kilkunastu procent). Natomiast w stosunku do całej populacji Unii Europejskiej, gdyby migracje przymusowe dotyczyły np. nawet 10 mln uchodźców (1/4 populacji Ukrainy), byłoby to zaledwie 2%.

W opracowaniu posługiwano się pojęciem „chłonność”. Dyskusję terminologiczną tego pojęcia przedstawiono w innym miejscu (Sleszyński, Stępiak i Mazurek, 2018). W tym klasyczne prace dotyczą zwłaszcza ruchu turystycznego (w Polsce A. S. Kostrowicki, A. Marsz, J. Owsiak, M. Stalski, J. Wyrzykowski i in.). Chłonność turystyczną przyjęto się definiować jako „*zdolność (...) do przyjęcia określonej, optymalnej liczby użytkowników*”, a pojemność – jako „*maksymalną liczbę osób mogących równocześnie korzystać z obiektów i urządzeń*”. Wydaje się zatem, że w odniesieniu do możliwości oszacowania liczby uchodźców w kontekście ich pobytu w Polsce w warunkach zdefiniowanych w niniejszym opracowaniu, termin „chłonność” jest zdecydowanie bardziej poprawny. Jak też stwierdza T. Kaczmarek w opinii do tego studium, „*z doświadczeń europejskich (np. Grecji czy Turcji, o krajach afrykańskich nie wspominając) wynika, że nieumiejętna dystrybucja migrantów powoduje przepełnienie określonych miejsc i niejednakowe obciążenie skutkami migracji, zarówno ludności miejscowej jak i napływającej. Rozpoznanie i tworzenie elastycznej struktury miejsc absorpcji migrantów, powinno być dostosowane do skali napływu uchodźców*”.

Jak już wspomniano, prezentowane szacunki są wstępne i często dość ogólne. W tym kontekście jednym z celów opracowania jest zachęta dla naukowców i ekspertów do poszukiwań lepszych rozwiązań i założeń metodologicznych. A także podejmowania innych ważkich tematów, związanych z oszacowaniem szeregu innych zjawisk i procesów, którymi w tym miejscu się nie zajmowano. Są to zwłaszcza:

- szybko narastający problem edukacyjny (w tym językowy): duża część uchodźców to dzieci w wieku szkolnym (być może nawet 1 mln wobec około 5 mln dzieci-obywateli polskich¹);
- oszacowanie możliwości adaptacji, integracji i asymilacji pracowniczej, co na pierwszy rzut oka może się wydawać mniej problematyczne (wobec rosnącej luki podażowej na polskim rynku pracy), ale jest zadaniem być może nawet trudniejszym z uwagi na specyfikę docierających rodzin: *de facto* samotnych matek z dziećmi, a nieraz ze starszymi swymi matkami i ojcami – emerytami i osobami niepełnosprawnymi – wreszcie nietrudne do wyobrażenia spory ideologiczne o charakter tej adaptacji (wspomniana asymilacja czy integracja);

¹ Jeszcze w 1995 r. w Polsce było 6,2 mln dzieci w wieku 5-14 lat, w 2020 – 4,0 mln.

- bezpieczeństwo sanitarno-zdrowotne (przenoszenie chorób, szczepienia, geoepidemiologia);
- problemy opieki zdrowotnej (wzrost liczby pacjentów, wydolność placówek medycznych, zwiększona zachorowalność i zapewne śmiertelność, szczególnie wśród starszych migrantów);
- problemy opieki społecznej (wsparcie samotnych matek z dziećmi, emerytów, osób z niepełnosprawnościami, pomoc psychologiczna i psychotraumatologiczna);
- inne usługi publiczne, w tym komunikacyjne (organizacja i funkcjonowanie transportu publicznego), rekreacyjno-sportowe (w tym w kontekście stanu zdrowotnego), duchowe (zdecydowana większość uchodźców to wierni kościołów wschodnich) i in.

Pomysł tego opracowania powstał na początku marca 2022 roku oraz wyniknął z licznych rozmów w środowiskach decydenckich i eksperckich, dotyczących sytuacji migracyjnej i szerzej geopolitycznej. Chciałbym zatem w tym miejscu zatem serdecznie podziękować wielu Osobom, które wpłynęły na ostateczny kształt tego studium.

Pierwsza wersja z około 10 marca 2022 roku liczyła kilka stron, a po niej sukcesywnie powstawały kolejne, coraz bardziej obszerne. Gdy opracowanie było już dość zaawansowane, trafiło do prof. Tomasza Komornickiego, Przewodniczącego Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju przy Prezydium PAN, który natychmiast (za co chcę wyrazić swoją wdzięczność) skierował je do wewnętrznej recenzji w celu jak najszybszego opublikowania w wydawnictwach Komitetu. W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować Panu prof. Tomaszowi Kaczmarkowi (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) za błyskawiczną i życzliwą, a przede wszystkim obszerną, wyczerpującą merytorycznie opinię wydawniczą.

Jak wspomniałem, opracowanie powstawało sukcesywnie, powiększając się wraz z napływem różnego rodzaju uwag i doświadczeń. Chciałbym więc serdecznie podziękować za wszelką pomoc, w tym cenne konsultacje, poprawki oraz dane – w kolejności alfabetycznej: Panu prof. Adamowi Czarneckiemu (Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN), Panu prof. Romualdowi Jończemu (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Komitet Badań nad Migracjami PAN), Panu Kazimierzowi Kirejczykowi (JLL Polska), Panu prof. Mariuszowi Kowalskiemu (Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN), Panu Mateuszowi Łakomemu (Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Polityki Demograficznej), Panu dr. Mariuszowi Miedzińskiemu (Akademia Pomorska w Słupsku), Panu dr. Tomaszowi Napierale (Uniwersytet Łódzki), Pani prof. Viktorii Pantyley (UMCS w Lublinie), Panu prof. Arkadiuszowi Ptakowi (Burmistrz Miasta i Gminy Pleszew), Księdzu dr. Wojciechowi Sadłoniowi (Dyrektor Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego SAC w Polsce), Panu prof. Piotrowi Szukalskiemu (Uniwersytet Łódzki), Panu dr. Adamowi Walickiemu (Prezes Instytutu Kronenberga), Panu Marcinowi Wiatrów (Dyrektor Departamentu Rynku Pracy w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej) oraz Pani dr. Magdalenie Witkowskiej (Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Polityki Demograficznej).

Oczywiście nie oznacza to, że Osoby te biorą na siebie odpowiedzialność za przedstawiane szacunki i oceny, za których wszelkie niedoskonałości i wady odpowiada jedynie sam autor.

ZASADA PROPORCJONALNOŚCI ROZMIESZCZENIA UCHODźCÓW

Na początek przedstawione zostanie rozszacowanie liczby migrantów przymusowych przy założeniu, że są oni rozmieszczeni proporcjonalnie do liczby ludności przyjmującej. Założenie to ma szereg ograniczeń, gdyż nie uwzględnia ani struktury wieku (zwłaszcza osób w wieku produkcyjnym), ani struktury rodzin i gospodarstw domowych (mających różny potencjał przyjmowania), ani struktury gospodarki, ani

istniejącej infrastruktury, kadry itp. Zaletą tego rozwiązania jest jednak jego prostota, pozwalająca wstępnie oszacować „popyt na chłonność migracyjną”.

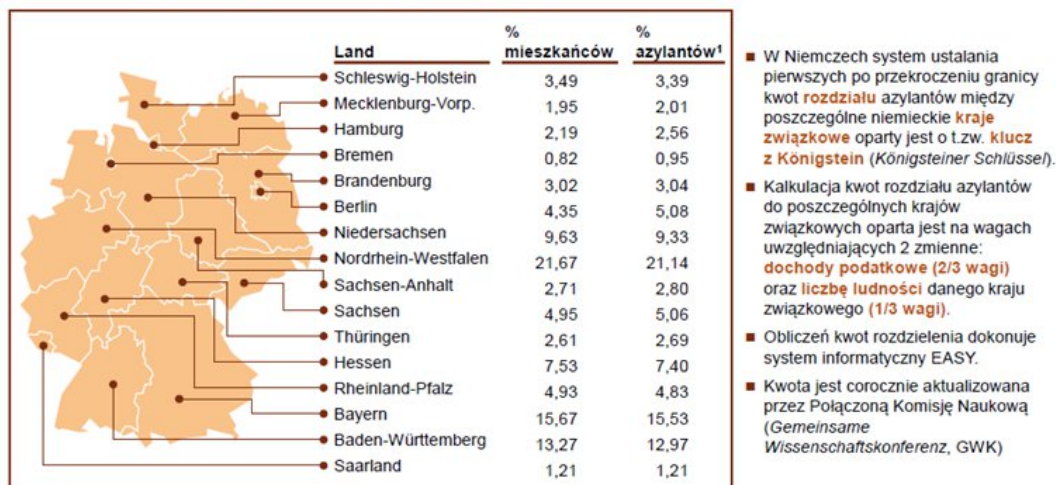
Zakładając równomierność chłonności migracyjnej w stosunku do liczby ludności, można oszacować następujące wartości liczby uchodźców w przeliczeniu na populację według różnych wariantów, jak w tabeli 1. Jest to najbardziej prosty, nieskomplikowany rachunek, nieuwzględniający szeregu bardzo ważnych czynników, ułatwiających przyjmowanie i asymilację/integrację uchodźców, takich jak zwłaszcza istniejąca już struktura biologiczna ludności, zasobność ekonomiczna regionów, zasoby lokalowe i kadrowe, sytuacja na rynku pracy, czy wreszcie nastawienie społeczne do kwestii uchodźstwa i samych uchodźców jako ludzi-sąsiadów, a jak wskazuje piękny przykład Polski z ostatnich tygodni – często współdomowników.

Tabela 1. Rozszacowanie uchodźców w województwach według kryterium liczby ludności ogółem

Województwo	Liczba ludności (VI 2021, tys.)	Liczba uchodźców (warianty liczby w tys.)					
		500	1 000	1 500	2 000	2 500	3 000
Dolnośląskie	2 884	38	76	113	151	189	227
Kujawsko-pomorskie	2 054	27	54	81	108	135	161
Lubelskie	2 086	27	55	82	109	137	164
Lubuskie	1 003	13	26	39	53	66	79
Łódzkie	2 427	32	64	95	127	159	191
Małopolskie	3 409	45	89	134	179	223	268
Mazowieckie	5 420	71	142	213	284	355	426
Opolskie	973	13	26	38	51	64	77
Podkarpackie	2 116	28	55	83	111	139	166
Podlaskie	1 169	15	31	46	61	77	92
Pomorskie	2 346	31	61	92	123	154	184
Śląskie	4 473	59	117	176	234	293	352
Świętokrzyskie	1 218	16	32	48	64	80	96
Warmińsko-mazurskie	1 411	18	37	55	74	92	111
Wielkopolskie	3 491	46	91	137	183	229	274
Zachodniopomorskie	1 682	22	44	66	88	110	132
Polska ogółem	36 480	500	1 000	1 500	2 000	2 500	3 000

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Oprócz przedstawionego wyliczenia w tabeli 1, znane są inne, bardziej zaawansowane metody rozszacowania. W Niemczech po II wojnie światowej wypracowano metodologię ustalania kwot rozdziału azylantów między kraje związkowe, opartą o tzw. klucz z Königstein (*Königsteiner Schlüssel*). Kalkulacja liczby azylantów wynika z wag uwzględniających dwie zmienne: dochody podatkowe w landach (2/3 wagi) oraz liczbę ludności (1/3 wagi). Liczba (kwota) azylantów jest aktualizowana (Ryc. 1). Klucz jest corocznie obliczany przez Wspólną Konferencję Naukową (Die Gemeinsame Wissenschaftskonferenz; GWK).

Rycina 1. Klucz z Königstein: system relokacji azylantów w Niemczech**Klucz z Königstein: system masowej relokacji azylantów w Niemczech**

Źródło: Łakomy (2018). Zobacz też: Paterek (2020).

Gdyby to rozwiązanie okazało się przydatne, w przypadku Polski prawdopodobnie zasadne byłoby wypracowanie klucza dwustopniowego, uwzględniającego kwestie struktury społeczno-gospodarczej:

- w pierwszym kroku rozszacowanie liczby uchodźców według województw oraz parytetu PKB i liczby ludności (w stosunku 50:50%, tabela 2);
- w drugim kroku rozszacowanie z poziomu województw do poziomu powiatów, a być może także miast i gmin w oparciu o kryterium sumy dochodów własnych tych jednostek samorządowych, względnie pozostawienie zasad rozszacowania zarządom województw (wojewódzkim władzom rządowym lub samorządowym, przy czym w drugim przypadku w świetle aktualnych przepisów samorząd województwa ma ograniczone kompetencje do podejmowania takich działań).

W przypadku zastosowania zmiennej PKB należałoby sprawdzić, na ile odpowiada rzeczywistej alokacji produkcji i zatrudnienia. Z kolei optymalny model drugiego kroku mógłby zawierać więcej zmiennych, dotyczących zarówno strony popytowej (struktura biologiczna i społeczno-zawodowa uchodźców), jak i podażowej (struktura rynku pracy, rozwój infrastruktury społecznej). Aby dookreślić najbardziej sensowne miejsca kierowania strumieni uchodźczych, należałoby przebadac szereg wskaźników, związanych z kondycją społeczno-gospodarczą zwłaszcza miast, które na pierwszy rzut oka wydają się głównym miejscem kierowania strumieni migracyjnych².

² Jak wskazują dalsze szczegółowe analizy, np. gospodarstw domowych i mieszkalnictwa, do rozważenia są też niektóre obszary wiejskie, związane z mniejszością ukraińską (północ kraju) czy problemami depopulacji i potrzebami opieki nad osobami starszymi (głównie wschodnia i centralna część kraju).

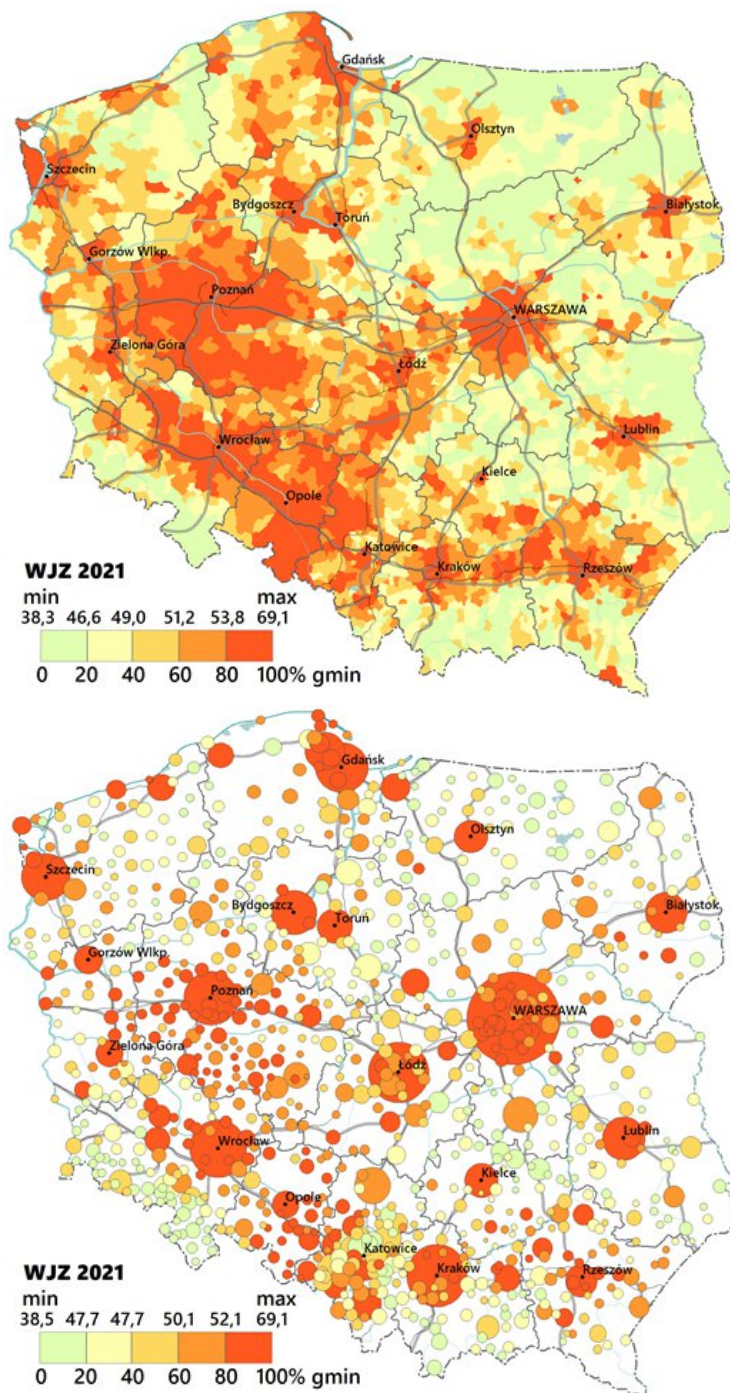
Tabela 2. Rozszacowanie chłonności migracyjnej uchodźców w województwach według kryterium liczby ludności w wieku produkcyjnym (50%) i produktu krajowego brutto (50%)

Województwo	Liczba ludności w wieku produkcyjnym (2020)		Produkt krajowy brutto (2019)		Liczba uchodźców (warianty liczby w tys.)					
	tys.	%	mln zł	%	500	1000	1500	2000	2500	3000
Dolnośląskie	1 711	7,5	190	8,3	39	79	118	158	197	237
Kujawsko-pomorskie	1 235	5,4	99	4,3	24	49	73	97	122	146
Lubelskie	1 250	5,5	86	3,8	23	46	69	92	116	139
Lubuskie	602	2,6	49	2,1	12	24	36	48	60	72
Łódzkie	1 420	6,2	138	6,0	31	61	92	123	153	184
Małopolskie	2 052	9,0	186	8,1	43	86	128	171	214	257
Mazowieckie	3 177	14,0	523	22,8	92	184	276	368	460	552
Opolskie	594	2,6	47	2,0	12	23	35	46	58	70
Podkarpackie	1 296	5,7	90	3,9	24	48	72	96	120	144
Podlaskie	711	3,1	51	2,2	13	27	40	53	67	80
Pomorskie	1 391	6,1	136	5,9	30	60	90	120	151	181
Śląskie	2 653	11,7	277	12,1	59	119	178	237	297	356
Świętokrzyskie	728	3,2	53	2,3	14	27	41	55	69	82
Warmińsko-mazurskie	860	3,8	58	2,5	16	32	47	63	79	95
Wielkopolskie	2 087	9,2	226	9,9	48	95	143	190	238	286
Zachodniopomorskie	1 005	4,4	84	3,7	20	40	61	81	101	121
Polska ogółem	22 772	100,0	2 293	100,0	500	1 000	1 500	2 000	2 500	3 000

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W powyższym kontekście na ryc. 2 przedstawiono wyniki rankingu „Gmina dobra do życia”, opracowane-go przez autora w 2021 roku dla serwisu samorządowego PAP. Z analizy wynika, że najlepsze warunki przyjmowania uchodźców powinny wystąpić w zachodniej i południowej części kraju. Wyniki dla miast powiatowych grodzkich prezentuje tabela 3.

Rycina 2. Wyniki rankingu „Gmina dobra do życia” we wszystkich gminach (mapa powyżej) oraz tylko w miejskich i miejsko-wiejskich (syntetyczny Wskaźnik Jakości Życia WJZ). Wielkość koła proporcjonalna do wielkości miasta (liczba ludności)



Źródło: Śleszyński (2021).

Tabela 3. Ważniejsze miasta z najwyższym wskaźnikiem jakości życia (WJZ) według województw wraz z wybranymi 10 wskaźnikami (spośród 48)

Miasto	Liczba mieszk. (tys.)	Pozycja w kraju (na 2477 gmin)	Obciążenie demograficzne	Budżety gmin	Wskaźnik atrakcyjności migracyjno-osadniczej	Bezrobocie	Przeciętne wynagrodzenie
Warszawa	1794,2	2	43,1	7 143	3,6	1,8	131,3
Zielona Góra	140,9	9	41,6	3 696	0,7	4,0	94,4
Gdańsk	470,8	14	42,5	4 870	3,8	3,5	118,8
Sopot	35,3	15	59,7	7 364	1,3	2,4	117,0
Wrocław	641,9	16	42,8	5 101	3,0	2,4	111,1
Gdynia	245,0	24	46,3	4 304	2,8	3,4	108,5
Poznań	532,0	25	43,8	4 869	1,2	2,0	110,3
Kraków	780,0	33	40,7	4 805	2,8	3,1	113,5
Opole	127,8	42	44,8	4 884	0,2	3,7	99,3
Olsztyn	171,2	46	41,2	3 800	-0,4	3,4	96,9
Szczecin	398,3	47	44,9	3 947	0,4	3,9	104,4
Rzeszów	196,6	56	36,0	3 555	0,8	5,7	98,8
Katowice	290,6	67	46,2	4 750	-0,3	1,7	119,2
Toruń	198,6	77	42,6	3 371	0,2	4,6	96,1
Koszalin	106,2	86	48,3	3 300	-1,0	6,1	89,3
Lublin	338,6	88	42,4	3 518	-0,6	5,6	97,6
Lubin	71,7	89	48,8	3 357	-0,5	4,8	159,7
Bydgoszcz	344,1	107	46,0	3 602	-0,5	3,5	95,7
Łódź	672,2	120	52,0	4 142	0,0	5,9	99,9
Białystok	297,0	125	37,6	3 436	-0,5	6,9	91,6
Bełchatów	56,4	127	36,4	2 608	-2,0	5,4	129,2
Siedlce	77,8	135	40,0	2 860	-0,5	4,6	93,7
Bielsko-Biała	169,8	142	46,1	3 871	0,0	2,7	98,5
Płock	118,3	153	43,7	5 413	-0,8	7,0	117,6
Kędzierzyn-Koźle	60,0	155	43,2	3 099	-1,2	8,3	100,5
Gliwice	177,0	175	44,3	4 719	-0,7	3,2	113,7
Tarnów	107,5	184	45,2	3 176	-0,9	5,3	100,7
Gorzów Wlkp.	122,6	197	43,2	3 080	-0,7	3,8	86,8
Tychy	126,9	201	43,4	3 937	-0,7	3,0	94,9
Kielce	193,4	205	46,9	3 556	-1,0	5,6	94,2
Jastrzębie-Zdrój	88,0	209	39,7	3 118	-1,4	5,7	162,9
Leszno	62,9	210	41,9	3 309	-0,7	3,5	82,4
Piła	72,5	232	40,9	2 649	-1,6	5,5	89,3
Mikołów	41,0	255	38,0	3 770	0,0	4,3	89,0
Jaworzno	90,4	337	38,8	3 665	-0,7	4,7	112,5
Mielec	60,1	341	41,7	3 202	-1,2	5,5	87,5
Ostrołęka	51,7	386	40,1	3 368	-1,6	9,1	99,9
Jelenia Góra	78,3	387	52,6	2 947	-0,5	4,5	93,6
Suwałki	69,6	424	32,3	3 166	-2,6	6,1	82,9
Stalowa Wola	59,6	436	46,1	3 164	-2,9	6,2	89,0
Nowy Sącz	83,6	464	37,2	3 274	-1,0	3,9	79,4
Świdnica	56,2	478	47,7	2 940	-0,3	6,8	91,5
Słupsk	89,8	519	46,3	3 312	-0,8	5,5	82,7
Elbląg	118,6	520	41,6	2 754	-1,1	7,8	87,1
Konin	72,5	550	46,4	3 761	-1,6	7,1	87,1
Gniezno	67,6	560	41,4	2 486	-0,1	4,0	82,3
Ostrów Wlkp.	71,6	563	43,2	2 583	-0,5	3,3	83,0

Równowaga przestrzenna rynku pracy	Warunki mieszkaniowe	Dostępność ekonomiczna mieszkań	Opieka zdrowotna	Przedszkola	Liczba oświadczeń o powierzeniu pracy (2021)	Miasto
2,2	32,8	0,7	49,3	1 037	82,8	Warszawa
5,6	31,0	1,2	39,8	1 042	35,4	Zielona Góra
7,1	29,7	0,8	46,4	842	55,2	Gdańsk
8,6	34,5	0,5	24,6	929	2,3	Sopot
4,4	36,4	0,9	53,6	909	65,0	Wrocław
7,9	29,2	0,8	30,6	827	16,2	Gdynia
6,4	32,1	0,9	44,1	1 009	31,9	Poznań
8,1	29,8	0,8	57,8	1 145	40,3	Kraków
4,0	31,1	1,0	69,0	1 076	43,5	Opole
4,7	27,0	1,0	69,1	1 298	3,5	Olsztyn
5,5	29,1	1,0	65,5	789	27,8	Szczecin
5,7	29,1	1,0	81,4	1 099	5,7	Rzeszów
6,3	30,1	1,3	71,7	1 068	13,4	Katowice
4,3	26,9	1,0	40,8	861	3,8	Toruń
7,8	28,3	1,0	35,6	1 122	6,4	Koszalin
4,8	27,8	0,9	78,2	1 044	14,8	Lublin
6,8	24,3	2,2	26,8	1 075	b.d.	Lubin
4,5	25,4	1,0	66,0	1 029	22,5	Bydgoszcz
3,9	29,1	1,0	61,1	1 018	114,7	Łódź
4,5	27,7	0,9	55,6	1 070	8,8	Białystok
7,0	27,3	2,2	25,4	1 086	b.d.	Bełchatów
3,7	27,4	1,1	63,4	1 043	3,8	Siedlce
4,5	29,5	1,2	40,2	1 120	11,7	Bielsko-Biała
4,6	26,0	1,4	43,5	1 102	11,6	Płock
3,7	26,2	2,1	15,1	978	b.d.	Kędzierzyn-Koźle
4,7	27,9	1,4	32,6	836	14,3	Gliwice
3,9	26,1	1,4	43,6	1 169	2,8	Tarnów
2,9	28,0	1,2	33,7	947	18,4	Gorzów Wlkp.
6,7	26,2	1,1	22,9	1 056	10,3	Tychy
3,3	26,1	1,0	61,7	1 049	5,0	Kielce
4,7	25,5	3,2	27,8	912	0,8	Jastrzębie-Zdrój
4,4	29,2	1,1	23,3	1 267	2,9	Leszno
7,6	25,1	1,1	11,4	1 118	b.d.	Piła
5,6	33,6	1,4	12,9	925	b.d.	Mikołów
6,2	26,8	1,6	25,6	958	0,7	Jaworzno
3,0	24,0	1,1	16,3	1 100	b.d.	Mielec
4,8	27,1	1,4	48,2	991	b.d.	Ostrołęka
6,0	29,4	1,5	37,7	1 115	6,1	Jelenia Góra
5,9	24,6	1,0	29,5	889	3,7	Suwałki
3,1	22,5	1,3	20,6	956	b.d.	Stalowa Wola
3,3	27,4	1,1	25,4	1 051	1,0	Nowy Sącz
6,7	27,2	1,5	13,8	1 095	b.d.	Świdnica
6,0	26,4	1,2	36,3	946	7,4	Słupsk
3,7	23,2	1,2	47,6	1 061	14,6	Elbląg
6,1	26,0	1,3	40,7	1 242	2,0	Konin
5,8	25,2	1,2	9,4	1 068	b.d.	Gniezno
5,5	30,2	1,3	13,4	1 052	b.d.	Ostrów Wlkp.

Tabela 3. Ważniejsze miasta z najwyższym wskaźnikiem jakości życia (WJZ) według województw wraz z wybranymi 10 wskaźnikami (spośród 48) (dokończenie)

Miasto	Liczba mieszk. (tys.)	Pozycja w kraju (na 2477 gmin)	Obciążenie demograficzne	Budżety gmin	Wskaźnik atrakcyjności migracyjno-osadniczej	Bezrobocie	Przeciętne wynagrodzenie
Zgierz	55,7	583	45,9	2 502	-0,1	6,4	89,8
Mysłowice	74,6	595	36,0	3 253	-0,6	6,7	89,3
Legnica	98,4	605	43,2	3 258	-0,5	5,6	91,1
Żory	62,8	677	38,8	2 942	0,0	4,8	88,3
Pabianice	63,9	705	48,2	2 431	-0,4	6,9	85,1
Dąbrowa Górń.	118,3	725	47,1	4 457	-0,9	5,1	108,7
Przemyśl	59,8	754	44,2	2 580	-3,6	11,2	78,7
Siemianowice Śl.	66,3	759	43,4	3 220	-0,6	5,8	90,2
Chorzów	106,8	817	40,0	3 252	-0,4	4,3	89,9
Zamość	62,8	824	42,3	2 840	-4,4	9,8	88,4
Głogów	66,1	841	45,2	3 350	-1,4	7,8	85,5
Wałbrzych	110,0	862	48,5	3 151	-1,0	5,9	100,1
Częstochowa	217,5	870	49,0	3 254	-1,2	4,2	87,8
Stargard	67,6	929	43,4	2 645	-0,5	8,2	86,1
Rybnik	137,1	957	37,5	3 365	-0,9	4,4	92,3
Włocławek	108,6	975	45,3	3 394	-1,9	10,7	87,0
Zabrze	170,9	1 001	40,3	3 073	-1,0	7,0	96,1
Racibórz	54,3	1 019	40,0	2 553	-1,0	4,9	92,9
Kalisz	99,1	1 037	46,1	3 448	-0,8	3,3	85,5
Ruda Śląska	136,4	1 166	38,0	3 254	-0,7	3,4	85,4
Tczew	59,4	1 198	38,4	2 229	-0,2	7,8	90,0
Wodzisław Śląski	47,6	1 270	40,1	2 548	-1,2	7,1	77,8
Łomża	62,6	1 304	37,0	2 824	-2,2	8,4	85,3
Piotrków Tryb.	72,3	1 307	44,3	3 240	-1,3	5,9	78,9
Grudziądz	93,6	1 328	43,1	2 947	-1,0	11,3	76,7
Biała Podlaska	56,9	1 377	36,9	2 413	-2,4	10,9	80,4
Radom	209,3	1 392	42,2	2 759	-1,5	12,4	90,4
Sosnowiec	197,6	1 396	50,2	3 072	-1,1	6,7	91,8
Tomaszów Maz.	61,3	1 437	46,7	2 444	-1,1	7,7	79,0
Bytom	163,3	1 510	41,5	2 732	-1,0	10,1	92,1
Elk	61,9	1 557	32,9	2 294	-0,9	12,6	77,4
Chełm	61,1	1 613	44,1	2 442	-4,5	11,9	80,7
Piekary Śląskie	54,7	1 622	41,6	2 764	-0,4	7,8	100,2
Knurów	37,8	1 637	37,6	3 124	-1,5	4,9	85,5
Świętochłowice	49,1	1 896	41,7	2 631	-0,9	7,3	83,3
Ostrowiec Św.	67,4	2 091	50,2	2 134	-2,2	11,5	79,7
Będzin	56,0	2 137	45,3	2 913	-0,7	7,7	84,1
Czeladź	31,0	2 268	49,1	3 301	-0,8	7,7	84,1
Inowrocław	71,7	2 338	42,7	2 934	-1,3	12,5	79,9

Objaśnienia wskaźników (dane najczęściej za rok 2020 lub za trzylecie 2018-2020): obciążenie demograficzne – liczba os. w wieku 60/65 i więcej lat na 100 os. w wieku 18-59/64 lata; Budżety gmin – dochody własne budżetów gmin na 1 mieszk.; wskaźnik atrakcyjności migracyjno-osadniczej – saldo pracy migracyjnej (zameldowania ważone odległością) na 1 mieszk.; bezrobocie – Liczba zarejestrowanych bezrobotnych na 100 os. w wieku prod.; przeciętne wynagrodzenie – przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto w powiecie w relacji do średniej krajowej (Polska=100); równowaga

Równowaga przestrzenna rynku pracy	Warunki mieszkaniowe	Dostępność ekonomiczna mieszkań	Opieka zdrowotna	Przedszkola	Liczba oświadczeń o powierzeniu pracy (2021)	Miasto
5,0	26,9	1,3	25,0	855	b.d.	Zgierz
7,0	26,9	1,4	13,1	964	4,0	Mysłowice
5,2	27,7	1,4	26,8	1 041	9,6	Legnica
6,0	25,1	1,3	15,7	956	4,2	Żory
3,1	27,2	1,2	16,6	1 085	b.d.	Pabianice
9,1	26,0	1,6	24,2	978	3,7	Dąbrowa Górnicza
5,2	25,5	1,3	41,5	1 259	1,2	Przemyśl
7,5	25,5	1,3	26,8	923	1,0	Siemianowice Śl.
5,5	26,2	1,3	34,8	848	2,2	Chorzów
7,0	26,0	1,2	64,9	1 042	0,3	Zamość
7,5	23,2	1,2	16,7	1 143	b.d.	Głogów
6,9	24,8	2,2	25,3	942	b.d.	Wałbrzych
4,7	28,5	1,1	33,7	983	15,2	Częstochowa
7,3	23,6	1,3	14,5	962	b.d.	Stargard
4,4	26,9	1,5	23,0	886	3,0	Rybnik
3,5	24,0	1,4	29,5	913	2,3	Włocławek
4,9	23,3	1,7	38,6	889	7,7	Zabrze
4,1	26,4	1,9	11,0	1 081	b.d.	Racibórz
4,8	27,8	1,2	27,3	1 038	2,7	Kalisz
2,9	23,7	1,6	17,6	862	15,4	Ruda Śląska
7,2	22,7	1,2	12,0	914	b.d.	Tczew
5,4	26,3	1,8	12,2	836	b.d.	Wodzisław Śląski
2,6	25,4	1,1	35,6	1 023	1,3	Łomża
5,8	27,2	1,1	27,6	1 275	1,4	Piotrków Tryb.
4,6	24,2	1,2	37,4	1 036	3,7	Grudziądz
4,4	28,3	1,3	48,3	1 043	3,6	Biała Podlaska
4,0	24,7	1,1	35,0	881	10,0	Radom
7,1	25,8	1,4	28,5	1 059	12,0	Sosnowiec
4,5	26,1	1,1	11,0	1 073	b.d.	Tomaszów Maz.
6,8	24,5	2,2	30,8	903	1,1	Bytom
4,3	22,6	1,0	15,0	880	b.d.	Elk
4,8	26,4	1,2	31,5	1 347	1,7	Chełm
5,6	25,4	2,0	29,6	785	0,3	Piekary Śląskie
4,0	22,3	1,4	18,3	717	b.d.	Knurów
5,5	23,7	1,6	10,9	815	0,2	Świętochłowice
4,3	25,3	1,6	21,4	930	b.d.	Ostrowiec Św.
9,6	27,2	1,3	12,0	959	b.d.	Będzin
9,4	27,2	1,3	12,0	974	b.d.	Czeladź
4,1	23,9	1,2	16,5	970	b.d.	Inowrocław

przestrzenna rynku pracy – liczba wyjeżdżających do pracy na 100 os. w wieku produkcyjnym ważona odległością; warunki mieszk. – pow. użytkowa mieszkań na 1 mieszk.; dostępność ekonomiczna mieszkań – liczba m² lokali mieszkalnych w powiecie, którą można kupić za przeciętne wynagrodzenie (sprzedaż na wolnym rynku); opieka zdrowotna – lekarze pracujący wg podstawowego miejsca pracy na 10 tys. ludności; przedszkola – miejsca w przedszkolach na 1000 dzieci w grupie wieku 3-6 lat.

Źródło: Śleszyński (2021).

CHŁONNOŚĆ GOSPODARSTW DOMOWYCH I MIESZKAŃ PRYWATNYCH

Zasoby obywateli polskich

W Polsce jest około 14,5 mln gospodarstw domowych (GD) i przewiduje się, że ich liczba będzie wzrastać do roku 2030 do poziomu 15,4 mln, pomimo spadku liczby mieszkańców ogółem (GUS, 2016). W chwili obecnej ostatnia znana struktura gospodarstw domowych i rodzin jest na podstawie wyników NSP 2011 (tabela 4 i 5). Wyniki NSP 2021 na ten temat w skali całego kraju mają być udostępnione pod koniec pierwszego półrocza, a szczegółowe (według powiatów, gmin, rejonów spisowych, siatki grid) – w 2023 roku.

Tak więc przedstawione w tabelach 4 i 5 dane z 2011 roku mają charakter jedynie poglądowy (także ze względu na metodologię – wskaźnik precyzji w niektórych agregacjach sięga 3%), niemniej pozwalają zorientować się w strukturze rodzin (i gospodarstw domowych). W tym bardzo ważny jest fakt, że znaczną część populacji stanowią GD 1-osobowe i niepełne rodziny (np. samotne matki z dziećmi).

Tabela 4. Struktura gospodarstw domowych w Polsce według NSP 2011 i województw

Województwo	Ogółem	Rodzinne		Nierodzinne	
		1-rodzinne	2,3-rodzinne	1-osobowe	wielooosobowe
Polska ogółem	13 568	8 890	997	3 255	426
Dolnośląskie	1 100	710	65	285	40
Kujawsko-pomorskie	729	492	53	161	23
Lubelskie	742	482	62	177	22
Lubuskie	365	247	24	82	11
Łódzkie	944	608	63	247	25
Małopolskie	1 080	687	109	248	36
Mazowieckie	1 943	1 232	125	531	54
Opolskie	354	231	27	80	16
Podkarpackie	649	421	77	126	25
Podlaskie	417	267	31	103	17
Pomorskie	806	540	51	189	27
Śląskie	1 728	1 162	94	423	49
Świętokrzyskie	429	281	41	95	12
Warmińsko-mazurskie	516	346	31	120	19
Wielkopolskie	1 129	759	110	231	29
Zachodniopomorskie	639	425	36	157	21

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Spodziewany przyrost liczby GD wynikać będzie przede wszystkim ze zwiększania się liczby osób w wieku poprodukcyjnym, w tym zwłaszcza owdowiałych kobiet (dłuższa przeciętna długość życia). Gdyby zakładać, że każde 100 gospodarstw domowych przyjmie 3 trzyosobowe rodziny (np. matka z dwojgiem dziećmi), daje to chłonność na poziomie 1,3 mln (14,5 mln x 1% x 9 osób). Liczba 3 rodzin ukraińskich na 100 polskich GD jest tu całkowicie przypadkowa, nie są znane żadne badania mogące to potwierdzić, a podane wartości mają jedynie dać ogólną orientację i uzmysłowić skalę możliwości: co by się stało, gdyby zaledwie 3% GD (i ich pochodnej – rodzin) „otworzyło swoje drzwi i serca”. Nie znane są też różnico-

wania zmienności tej chłonności w zależności od charakteru gospodarstwa domowego (np. rodzinnego, biologicznego), stratyfikacji społecznej (statusu społeczno-zawodowego, majątkowego), położenia geograficznego (metropolie-peryferia) itp. Jedyne dane o sytuacji GD pochodzą z badań ankietowych (GUS, 2021; 2022).

Tabela 5. Struktura rodzin w Polsce według NSP 2011 i województw

Województwo	Ogółem	Małżeństwa i partnerzy			Matki z dziećmi	Ojcowie z dziećmi
		razem	bez dzieci	z dziećmi		
Polska ogółem	10 973	8 470	2 842	5 628	2 174	329
Dolnośląskie	845	627	229	398	188	30
Kujawsko-pomorskie	603	471	159	312	115	17
Lubelskie	610	476	155	321	118	17
Lubuskie	297	226	77	148	62	9
Łódzkie	739	556	200	356	162	22
Małopolskie	917	710	211	499	178	28
Mazowieckie	1 495	1 144	399	745	307	44
Opolskie	286	220	74	146	56	10
Podkarpackie	582	455	128	328	110	16
Podlaskie	330	255	81	174	65	11
Pomorskie	646	498	165	332	128	20
Śląskie	1 357	1 072	385	688	245	40
Świętokrzyskie	367	285	94	191	72	10
Warmińsko-mazurskie	410	312	104	208	85	13
Wielkopolskie	989	784	244	541	178	26
Zachodniopomorskie	500	378	135	242	106	16

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Struktura rodzin i gospodarstw domowych z pewnością wpływa na podatność przyjęcia uchodźców, jednak w przypadku Polski nie są autorowi znane tego typu badania. Można tu stawiać pytania, czy i dla czego mogą występować różnice wynikające z zamieszkania w samotności, czy posiadania (lub nie) dzieci. Niewątpliwie, znaczenie ma tutaj także status mieszkaniowo-społeczny i szereg innych czynników.

Przy założeniu, że liczba gospodarstw domowych w województwach w latach 2011-2021 nie zmienia się oraz że GD rodzinne mogą przyjąć 5 osób na każde 100 GD, zaś chłonność w GD nierodzinnych jest dwukrotnie większa, wówczas szacunek wyglądałby, jak w tabeli 3.3 (przeliczenia według danych NSP 2011, które z pewnością się zdezaktualizowały: wzrósł udział GD nierodzinnych, a spadł nierodzinnych). Łącznie ten zasób oszacowano na 862,4 tys. uchodźców.

W związku z postarzaniem struktury wieku, wzrostem jednoosobowych gospodarstw domowych, potrzebami opieki społecznej nad osobami starszymi można zastanawiać się nad znajdowaniem jakichś rozwiązań systemowych, łączących pobyt uchodźców, a w dłuższej perspektywie nabierających cech typowych imigrantów ekonomicznych z tymi wyzwaniem i potrzebami. Jak wynika z tabeli 4, w Polsce dekadę temu było ponad 3 mln jednoosobowych gospodarstw domowych: w dużej części są to osoby

starsze. Ponadto było 1,15 mln GD z wszystkimi osobami niepełnosprawnymi (i sumarycznie 2,6 mln z co najmniej jedną osobą niepełnosprawną) – ta pierwsza wartość prawdopodobnie jest liczbą GD osób starszych z największymi problemami. Warto jeszcze uzupełnić, że w 2021 r. liczba emerytów wyniosła 9,3 mln, ale nieznana jest ich struktura rodzinna (co też jest w obecnej sytuacji brakiem statystycznym, wartym monitoringu w bardziej szczegółowej skali).

Tabela 6. Szacunek chłonności migracyjnej gospodarstw domowych w Polsce według województw

Województwo	Liczba gospodarstw domowych (tys.)			Chłonność migracyjna uchodźców w tys. (GD rodzinne – średnio 5 osób/100 GD*, GD nierodzinne – średnio 10 osób/100 GD)		
	ogółem	rodzinne	nierodzinne	ogółem	rodzinne	nierodzinne
Polska ogółem	13 568	9 887	3 681	862,4	494,4	368,1
Dolnośląskie	1 100	774	325	71,2	38,7	32,5
Kujawsko-pomorskie	729	545	184	45,7	27,3	18,4
Lubelskie	742	543	198	47,0	27,2	19,8
Lubuskie	365	271	94	22,9	13,5	9,4
Łódzkie	944	671	273	60,8	33,6	27,3
Małopolskie	1 080	796	284	68,2	39,8	28,4
Mazowieckie	1 943	1 357	586	126,4	67,9	58,6
Opolskie	354	258	96	22,5	12,9	9,6
Podkarpackie	649	498	151	40,0	24,9	15,1
Podlaskie	417	298	119	26,8	14,9	11,9
Pomorskie	806	591	216	51,1	29,5	21,6
Śląskie	1 728	1 256	472	110,0	62,8	47,2
Świętokrzyskie	429	322	107	26,8	16,1	10,7
Warmińsko-mazurskie	516	377	139	32,8	18,8	13,9
Wielkopolskie	1 129	869	260	69,4	43,5	26,0
Zachodniopomorskie	639	461	178	40,9	23,0	17,8

* jest to założenie bardzo konserwatywne – około 2 rodzin ukraińskich na 100 polskich.

ZASOBY OBYWATELI UKRAINY I MNIEJSZOŚCI UKRAIŃSKIEJ ZAMIESZKAŁEJ W POLSCE PRZED WOJNĄ

Przed wybuchem wojny rosyjsko-ukraińskiej w Polsce według różnych szacunków mogło pracować i mieszkać 1-1,5 mln Ukraińców³. Biorąc pod uwagę, że po 24 lutego pewna część mężczyzn wróciła do kraju oraz że populacja ta wynajmowała mieszkania, mieszkała w firmowych hotelach robotniczych itp., daje to prawdopodobnie 0,5 mln odrębnych mieszkań lub izb (np. pokoiów w hotelach robotniczych). Gdyby zakładać, że każdy z takich punktów powiększy się średnio o 1 osobę, daje to wartość pół miliona chłonności (miejsc), jeśli o 2 osoby – 1 mln, jeśli o 3 – 1,5 mln itd. Takie scenariusze są prawdopodobne z uwagi na silnie rozwinięte sieci rodzinne (krewni) i towarzyskie diaspory ukraińskiej w układzie Ukraina (kraj pochodzenia) i Polska (kraj pracy). Z drugiej strony, lokale zajmowane dotychczas przez Ukraiń-

³ W tym szacunki GUS, bazujące na rejestrach PESEL, UdSC, ZUS, KEP, MRPIPS, MNISW, MEN, KRUS i NFZ z 2019 roku mówią o 1351,4 tys. Ukraińców. GUS (2021).

ców były już znacznie obciążone, co każe ostrożnie szacować dodatkowy potencjał do zagospodarowania. W sumie można ostrożnie przypuszczać, że chłonność społeczno-bytowa mniejszości ukraińskiej w Polsce to nawet około 0,5 mln osób.

Warto podkreślić, że istotną rolę w wyborze miejsca pobytu dla przybywających Ukraińców mogą pełnić polscy pracodawcy, których np. mężowie pracowali u nich przed wojną. Dla przedsiębiorców może być to korzystne, ponieważ w przyszłości może się to okazać stabilizujące dla podaży zatrudnienia, a dla miast – poprawiające bilans demograficzny⁴. Wówczas, gdyby zastosować jakieś systemowe rozwiązania dla przedsiębiorców-samorządów, mogłoby się okazać, że ta chłonność (0,5 mln) może być jeszcze większa (do wątku przedsiębiorstw powróci się w rozdziale „Inne obiekty i podmioty”).

Liczba mieszkań posiadanych na własność jest niewielka. W ostatnich latach notuje się zakup mieszkań przez Ukraińców na poziomie 2-3 tys. lokali rocznie⁵. Jeśli ma to miejsce w takim wymiarze od ok. 5 lat, można przypuszczać, że nowa „zakorzeniona” populacja ukraińska to około 10 tys. gospodarstw domowych. Badania wyraźnie pokazują, że dotychczasowa imigracja ukraińska jest dość silnie zainteresowana związaniem swoich interesów życiowych z Polską, w tym zachęcaniem pozostałych w Ukrainie członków rodzin do imigracji, gdyż czują się tu dobrze i dobrze im się integruje z Polakami (Filipowicz i Brygida-Solga, 2021).

Mało jest badań, wskazujących na dotychczasowe przestrzenne rozmieszczenie ekonomicznej migracji ukraińskiej w Polsce. Najbardziej szczegółowe analizy w układzie gmin dotyczą roku 2017 i są oparte na procedurze oświadczeń o powierzeniu pracy (Ryc. 3 i 4). Nie są to informacje najbardziej miarodajne, z uwagi na fakt, że statystyka ta nie obejmuje wszystkich obywateli Ukrainy pracujących w Polsce (istnieje też ścieżka uzyskania pozwolenia na pracę), liczba oświadczeń jest wyższa, niż faktycznie pracujących, rejestr dotyczy też innych krajów Europy Wschodniej i Azji Środkowej, a dane pochodzą sprzed 5 lat. Jednak statystyki te powinny nieźle oddawać regionalne wzorce lokalizacji imigracji ekonomicznej z Ukrainy. Z badań tych wynika, że populacja ta kieruje się w większym stopniu do bardziej uprzemysłowionej części Polski, w tym w wielu miastach średnich stanowi poważną część rynku pracy.

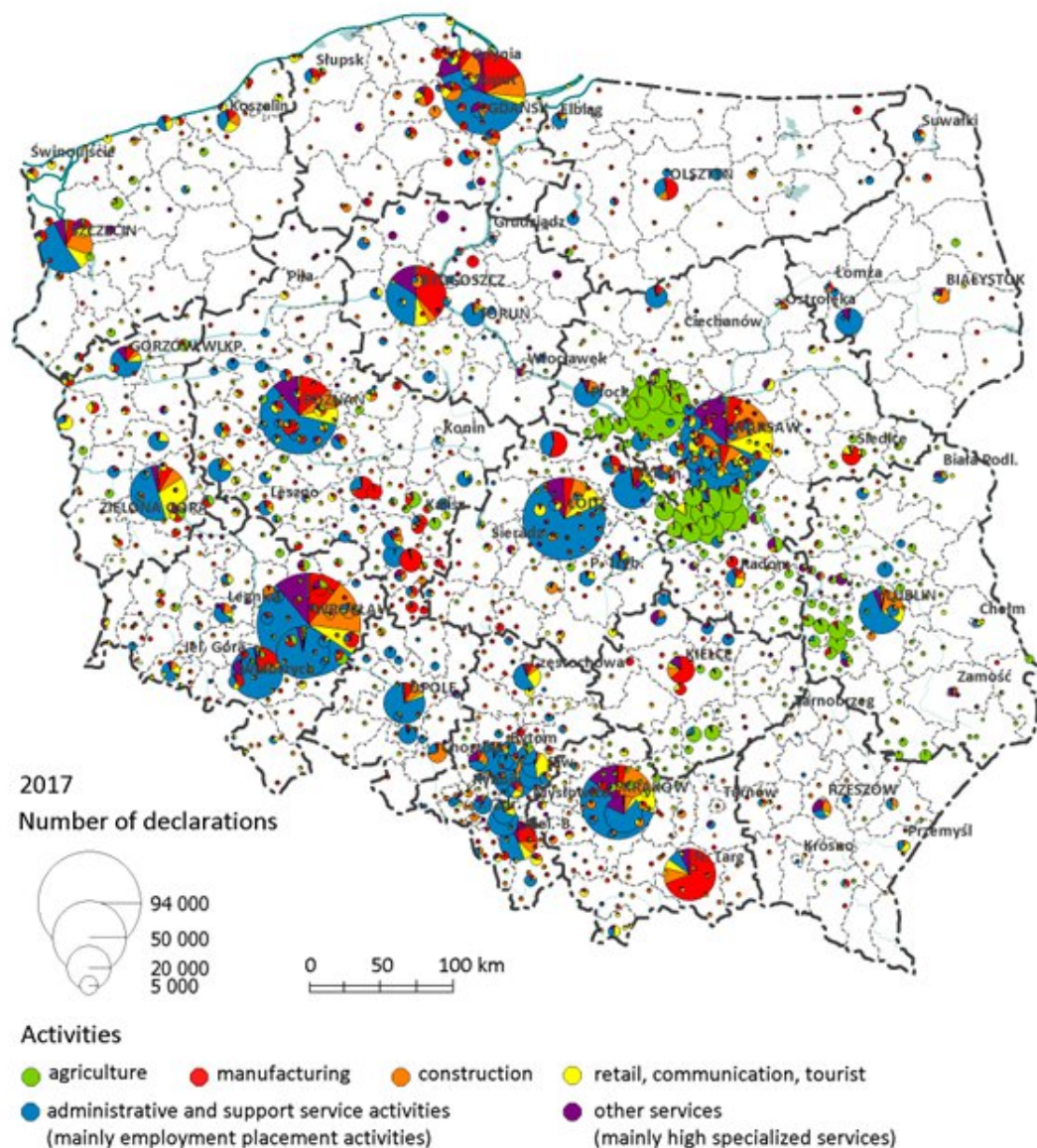
Nowsze, ale mniej dokładne dane dotyczą oświadczeń o powierzeniu pracy według powiatów (za lata 2018-2021)⁶. Były one już przedmiotem bardziej zaawansowanych analiz (Wiatrów, 2022). Najnowsze dane przedstawiono na ryc. 5. Okazuje się przy tym, że korelacja pomiędzy oświadczeniami o powierzeniu pracy a wszystkimi ścieżkami uzyskiwania zatrudnienia, jest bardzo wysoka (Ryc. 6).

⁴ Według danych z jednego z miast z południowej Wielkopolski, kanałem głównie przedsiębiorstw znalazło schronienie około 400 osób z Ukrainy.

⁵ Np. <https://rednetconsulting.pl/aktualnosci,tresc,id,10489,tytul,migracje-zarobkowe-obywateli-ukrainy-w-polsce>, <https://serwisy.gazetaprawna.pl/nieruchomosci/artykuly/1498804,rynek-nieruchomosci-zakup-mieszkan-w-polsce-obcokrajowcy-obywatele-ukrainy.html>

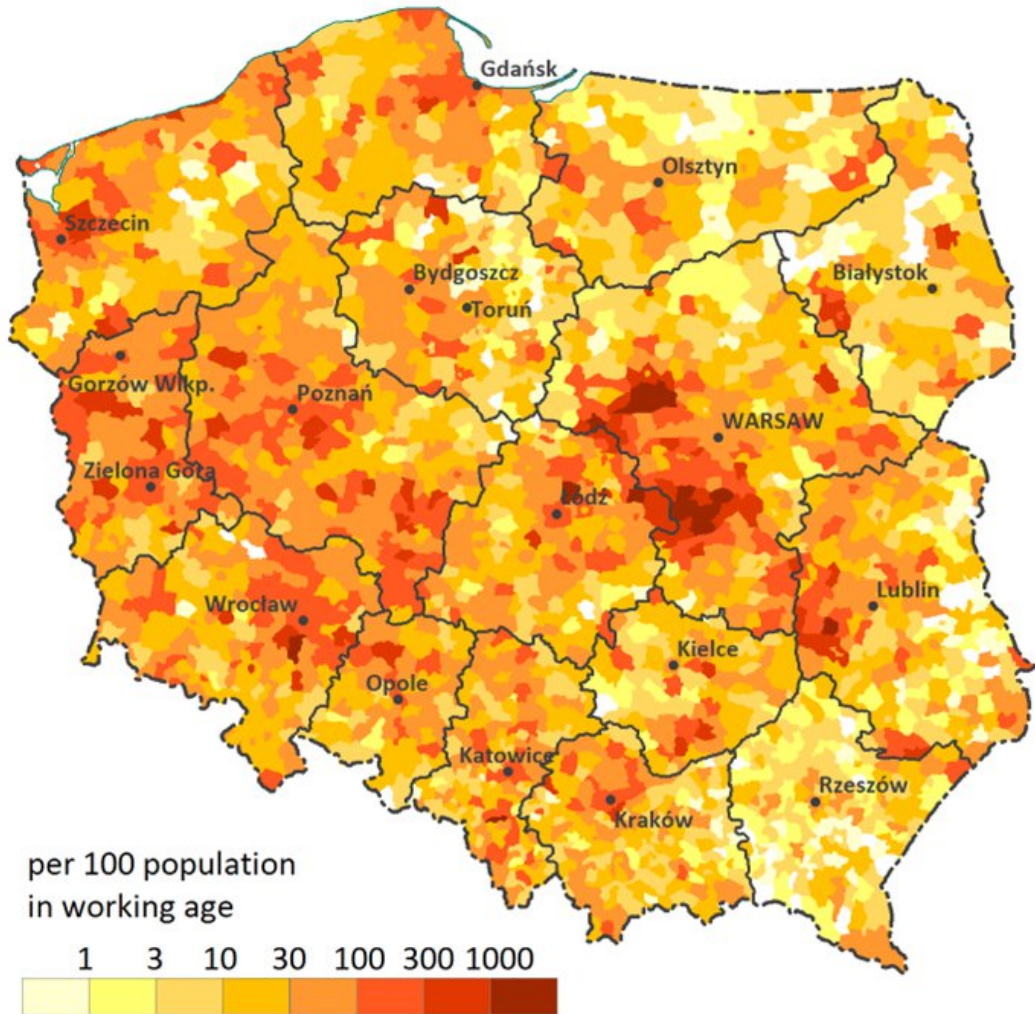
⁶ <https://psz.praca.gov.pl/web/urzed-pracy/-/8180211-oswiadczenia-o-powierzeniu-wykonywania-pracy-cudzoziemcowi-wpisane-do-ewidencji-oswiadczen-obowiazujace-od-2018-r->

Rycina 3. Liczba oświadczeń pracodawców o wyrażeniu zgody na zatrudnienie cudzoziemca w gminach według sektorów zatrudnienia w Polsce i gmin w 2017 r. Obliczenia według deklarowanego miejsca wykonywania

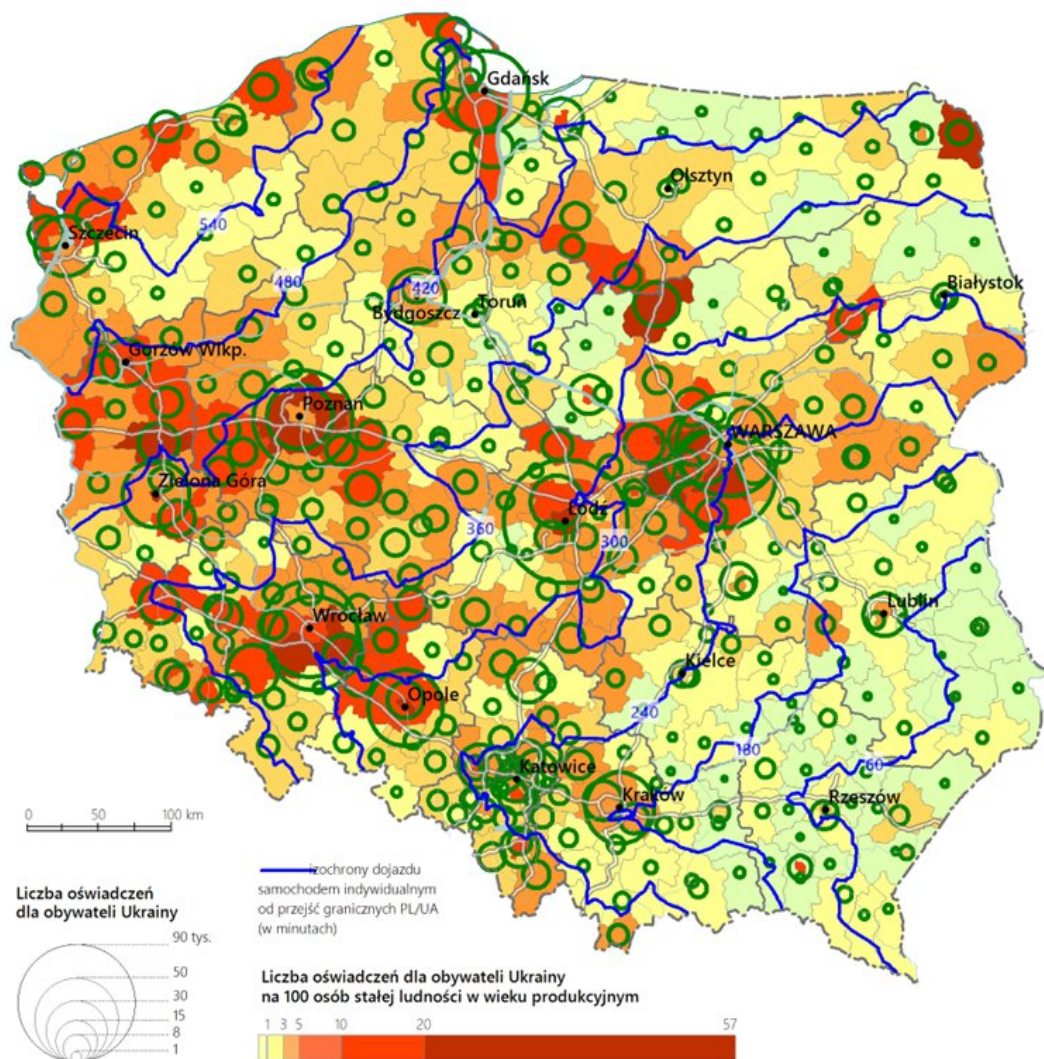


Źródło: Górny, Śleszyński (2019).

Rycina 4. Intensywność rejestracji oświadczeń pracodawców o wyrażeniu zgody na zatrudnienie cudzoziemca (liczba dokumentów na 100 osób w wieku produkcyjnym) według gmin w Polsce w 2017 r. Obliczenia według deklarowanego miejsca wykonywania pracy

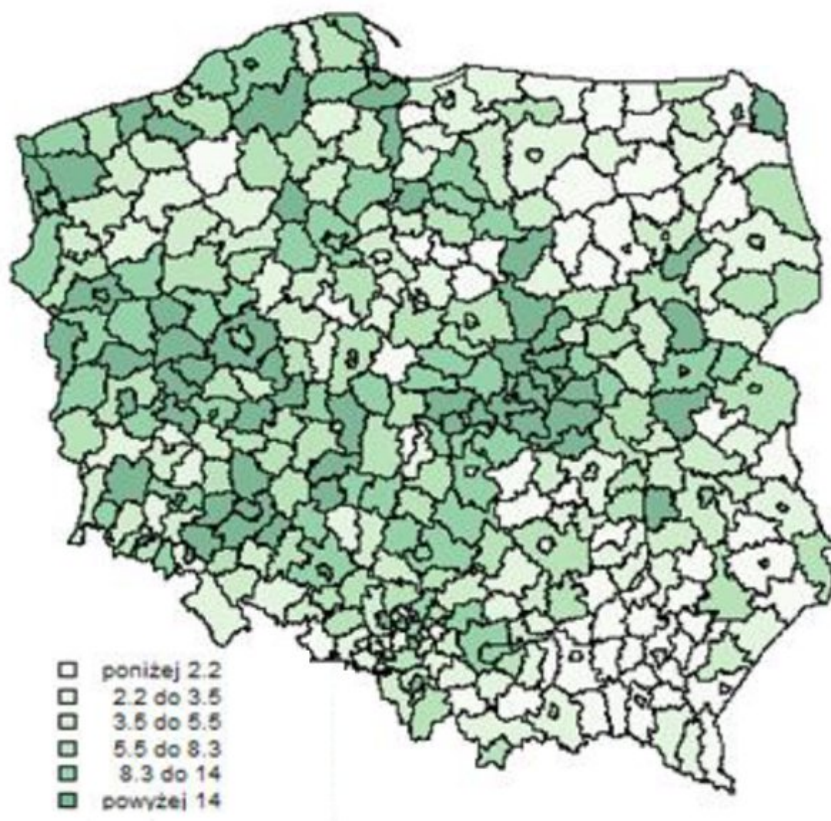


Źródło: Górny, Śleszyński (2019).

Rycina 5. Liczba oświadczeń o powierzeniu pracy w 2021 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej (<https://psz.praca.gov.pl/web/urzed-pracy/-/8180211-oswiadczenia-o-powierzeniu-wykonywania-pracy-cudzoziemcowi-wpisane-do-ewidencji-oswiadczen-obowiazujace-od-2018-r->)

Rycina 6. Liczba dokumentów dla wszystkich trzech procedur uzyskiwania legalnego zatrudnienia w Polsce w stosunku do liczby osób w wieku produkcyjnym w 2021 r.



Źródło: Wiatrów (2022).

W roku 2021 wydano 1635,1 tys. oświadczeń o powierzeniu pracy, w tym 421,1 tys. dla osób przedłużających pracę. Z tego 645,4 tys. oświadczeń przypadło dla Ukrainek i 989,7 tys. dla Ukraińców. Z doniesień medialnych wynika, że po 24 lutym 2022 roku pewna liczba mężczyzn wróciła na Ukrainę (100-200 tys.). W sumie można przypuszczać, że pozostało w Polsce nie mniej, niż 1 mln Ukraińców. Z analiz wynika, że region południowo-wschodni był przed wojną najmniej nasycony obywatelami Ukrainy. Wynika to z niskiej urbanizacji i uprzemysłowienia⁷.

W przypadku kryzysu uchodźczego niewątpliwie jednym z najważniejszych wyzwań przyszłości jest powiązanie pobytu z pracą. Dotychczasowa wiedza na temat struktury zatrudnienia, pochodząca z bazy oświadczeń o powierzeniu pracy wskazuje głównie na prace mniej wykwalifikowane, w tym stosunkowo duże zatrudnienie kobiet (Tab. 7).

⁷ Zob. też szczegółową analizę dr D. Kałuży-Kopias za 2019 r. (Kałuży-Kopias, 2020).

Tabela 7. Liczba oświadczeń o powierzeniu pracy obywatelom Ukrainy wpisanych do ewidencji w 2021 r. według elementarnych grup zawodów

Grupa zawodów	Tys.	%
Przedstawiciele władz publicznych, wyżsi urzędnicy i kierownicy	1,9	0,1
Specjaliści	9,9	0,6
Technicy i inny średni personel	48,1	2,9
Pracownicy biurowi	135,8	8,3
Pracownicy usług i sprzedawcy	50,3	3,1
Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy	12,4	0,8
Robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy	339,6	20,8
Operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń	204,2	12,5
Pracownicy wykonujący prace proste	832,9	50,9
Ogółem	1 635,1	100,0

Źródło: Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej.

Na populację dotychczasowych migrantów ekonomicznych z Ukrainy warto zwrócić uwagę z powodu jej prawdopodobnie bardzo wysokiej efektywności we „wchłanianiu” najnowszej populacji uchodźczej. Można tu zdefiniować kilka grup, w których na podstawie bardziej szczegółowych badań można byłoby ustalić jakieś prawidłowości dotychczasowego zamieszkania, wpływające na mniejsze lub większe możliwości w tym zakresie:

- pracownicy rolni (kwatery w gospodarstwach rolnych),
- robotnicy budowlani i przemysłowi (głównie hotele robotnicze, intensywnie zajmowane mieszkania i domy jednorodzinne),
- opiekunki osób starszych (mieszkające w domach osób starszych lub wynajmujące mieszkania, domy). W tym pierwszym przypadku, opiekunki osób starszych, zamieszkujące w rodzinach, mogą mieć ułatwione przyjęcie i zorganizowanie miejsca zakwaterowania dla swoich rodzin i przyjaciół;
- osoby sprząające, zatrudnione w usługach (jw.);
- studenci – najem wolnorynkowy (jw., akademiki)
- elita dochodowa – wyżsi specjaliści, informatycy, kierownicy etc. (najem o wyższym standardzie).

Oprócz najnowszej imigracji ekonomicznej, w Polsce jest dość znaczna ukraińska mniejszość „historyczna”, zamieszkała od urodzenia, którą można oszacować na około 50 tys. osób (nie mniej niż 30-40 tys.). W tym według danych NSP 2011 narodowość ukraińską jako jedyną zadeklarowało 27,6 tys. osób, a osoby posiadające polskie obywatelstwo – 38,8 tys. osób. Jak wynika z danych NSP 2011, koncentrują się oni głównie na północy kraju (woj. warmińsko-mazurskie – 11,9 tys., pomorskie i zachodniopomorskie – 6,5 tys.) oraz w woj. podkarpackim (3,0 tys.), dolnośląskim i podlaskim (po 1,4 tys.), a pozostała część (ok. 2 tys.) jest dość równomiernie rozproszona w innych regionach kraju. W niektórych powiatach przy granicy z obwodem kaliningradzkim jest to powyżej 3% populacji (bartoszycki, gołdapski). Można byłoby spodziewać się, że ta „zakorzeniona” populacja powinna szczególnie sprzyjać pomocy aktualnym uchodźcom wojennym.

Ponadto warto zwrócić uwagę na mieszane małżeństwa polsko-ukraińskie. Wprawdzie ich liczba jest stosunkowo niewielka (kilkanaście tys.), ale ich rola jako tej części struktury społecznej Polski, która jest szcze-

gólnie dobrze obeznana we wzajemnych relacjach etnicznych, może być bez przecenienia (jako swego rodzaju „pomost” międzykulturowy).

Wyniki szacunku przedstawia tabela 8. Założono, że na każde 100 oświadczeń o powierzeniu pracy w województwie przypada 30 uchodźców oraz że na każdą 1 osobę mniejszości ukraińskiej (według kryterium identyfikacji narodo- etnicznej) przypada 2 uchodźców. Założenia te mogą na pierwszy rzut oka wydawać się przesadzone, ale można spodziewać się wysokiego stopnia zaangażowania, jak też uruchomienia sieci lokalnych (zawodowych, towarzyskich), które w stosunku do szacunku gospodarstw domowych okazałyby się „nadmiarowe” (wówczas wskaźniki GD w rozdziale 3 byłyby wyższe, niż założono).

Aby szacunek był dokładniejszy, należałoby oprócz oświadczeń o powierzeniu pracy cudzoziemcom wykorzystać dane o innych formach uzyskiwania zatrudnienia przez Ukraińców, które nie są znane w ujęciu dokładniejszym, niż wojewódzkim.

Tabela 8. Szacunek chłonności według kryterium narodowości ukraińskiej

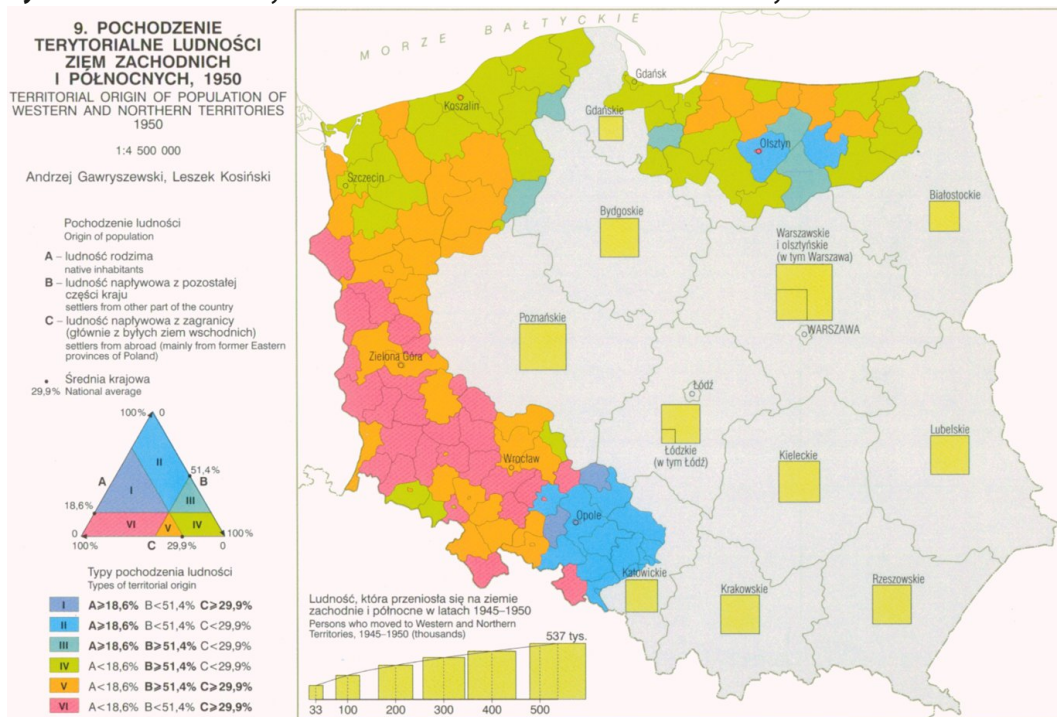
Województwo	Liczba oświadczeń o powierzeniu pracy w 2021 r. (tys.)	Mniejszość ukraińska („zakorzenieni”, NSP 2011, tys.)	Szacunek chłonności migracyjnej (tys.)		
			imigranci ekonomiczni	mniejszość zasiedziała	razem
Polska ogółem	1617,6	51,00	485,3	102,0	587,3
Dolnośląskie	215,9	3,75	64,8	7,5	72,3
Kujawsko-pomorskie	55,4	0,57	16,6	1,1	17,8
Lubelskie	28,6	2,23	8,6	4,5	13,0
Lubuskie	90,9	1,23	27,3	2,5	29,7
Łódzkie	165,8	0,78	49,7	1,6	51,3
Małopolskie	78,1	2,02	23,4	4,0	27,5
Mazowieckie	283,6	6,61	85,1	13,2	98,3
Opolskie	65,7	0,79	19,7	1,6	21,3
Podkarpackie	24,1	4,13	7,2	8,3	15,5
Podlaskie	23,3	2,69	7,0	5,4	12,3
Pomorskie	119,4	4,24	35,8	8,5	44,3
Śląskie	152,7	1,65	45,8	3,3	49,1
Świętokrzyskie	16,1	0,54	4,8	1,1	5,9
Warmińsko-mazurskie	36,6	13,38	11,0	26,8	37,7
Wielkopolskie	182,5	1,42	54,8	2,8	57,6
Zachodniopomorskie	79,0	4,98	23,7	10,0	33,7

Źródło: opracowanie własne.

Ponadto pewne znaczenie sentymentalne może mieć pochodzenie ludności w Polsce, będące skutkiem przesiedleń w wyniku przesunięć granic w wyniku II wojnie światowej. Jest ono dobrze rozpoznane (głównie dzięki pracom L. Kosińskiego z lat 60. ubiegłego wieku) (Kosiński, 1960). Wskazuje ona na szczególnie duży udział repatriantów (a ściślej ekspatriantów), „zza Bugu” w południowo-wschodniej części kraju, ale generalnie duży udział ludności z byłych ziem wschodnich na całym obszarze tzw. Ziemi Zachodnich i Północnych, nawet powyżej 50% (Ryc. 7). Od tego czasu upłynęło jednak około 70 lat (oko-

to 3 pokoleń)⁸. Nie wiadomo też, jakie znaczenie miałyby tutaj zadawnione problemy przeszłości historycznej z okresu II wojny światowej.

Rycina 7. Pochodzenie terytorialne ludności tzw. Ziemi Zachodnich i Północnych w 1950 r.



Źródło: *Atlas Rzeczypospolitej Polskiej*, 1993-1997, plansza nr 61.3.

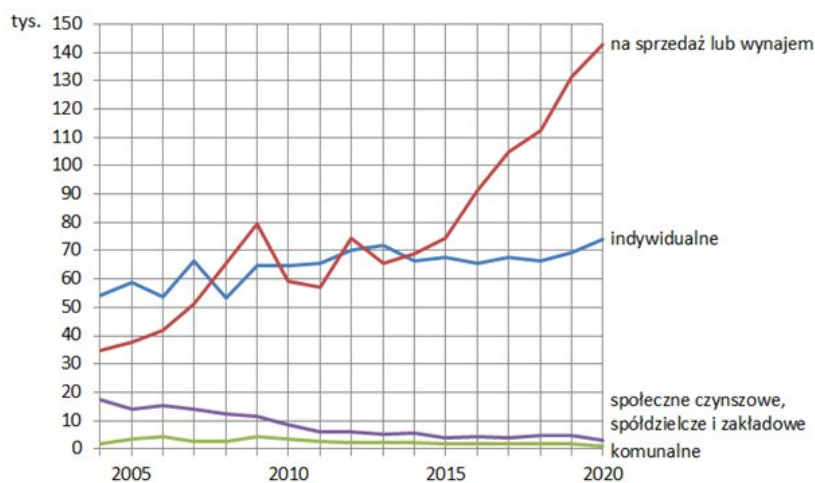
CHŁONNOŚĆ MIESZKANIOWA I WYNAJEM MIESZKAŃ

W Polsce według danych ostatniego spisu powszechnego (2021) jest 15,2 mln mieszkań, co oznacza wzrost o około 13% w stosunku do 2011 r. (GUS, 2022) Jest to zatem wartość nieco większa od liczby gospodarstw domowych, co nie oznacza jednak idealnego dopasowania: coraz większa liczba mieszkań jest budowana na wynajem (coraz częściej także w mniejszych miastach, np. przez lokalny biznes), podobnie jak coraz więcej jest osób posiadających więcej niż jedno miejsce zamieszkania (i generalnie więcej własności mieszkań w ogóle). Równocześnie bardzo słabe są inwestycje w sektorze mieszkań komunalnych i społecznych czynszowych (Ryc. 8), co wyróżnia rynek polski na tle innych rozwiniętych krajów europejskich. Samorządowa słabość rynku mieszkań komunalnych i brak doświadczeń organizacyjnych, projektowych, finansowych itp. w szerszej skali inwestycyjnej oznacza prawdopodobne trudności w przypadku

⁸ Po 1950 roku była jeszcze jedna fala napływu z terytorium Ukrainy (1955-1959), ale o znacznie mniejszej skali (około 80 tys. osób). Warto zaznaczyć, że pewna część mieszkańców narodowości polskiej pozostała. Według spisu powszechnego 2001 na Ukrainie zarejestrowano ok. 150 tys. Polaków, zwłaszcza w obwodzie żytomierskim i chmielnickim. Wartość ta w ciągu ostatnich 20 lat zapewne spadła (wejście Polski do UE, emigracja po „Euromajdanie” w 2004 i po wojnie z 2014 r., ale w 2001 r. była zapewne też niedoszacowana. Nb. nie wiemy, ile osób pochodzenia polskiego przybyło do Polski po 24 lutym br.

ewentualnego uruchomienia takich programów mieszkaniowych w skali np. krajowej pomocy publicznej. Problemem jest też stan techniczny zasobu mieszkaniowego, będącego własnością samorządów⁹.

Rycina 8. Liczba mieszkań oddawanych do użytku w latach 2004-2020 według rodzajów



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W powyższym kontekście do szczególnie ważnych czynników ekonomiczno-mieszkaniowych należy struktura własności mieszkań. Ma ona szczególne znaczenie w najbardziej atrakcyjnych miastach, w tym w ośrodkach turystycznych, w których znaczna nieraz część zasobu mieszkaniowego przeznaczana jest na wynajem dla turystów, jako tzw. drugie domy oraz – zwłaszcza w połączeniu z pierwszym czynnikiem – jako lokata kapitału¹⁰.

Warto tutaj zwrócić uwagę na rozwiązania zagraniczne, poprawiające dostępność nieruchomości mieszkaniowych. Np. w Irlandii istnieje obowiązek przekazania przez deweloperów niewielkiej części (rzędu 10-15%) zasobu mieszkaniowego na cele społeczne. We Francji mieszkania niezamieszkane po pewnym czasie mogą przejść na cele społeczne. Rozwiązania te na pierwszy rzut oka mogą się wydawać drastyczne z punktu widzenia gospodarki wolnorynkowej, jednak w dłuższej perspektywie chronią rynek mieszkaniowy przed spekulacją, a także przed narastaniem wykluczenia społecznego.

Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania (PUM) w przeliczeniu na jedną osobę wynosi w Polsce 27,4 m², przy średniej w Unii Europejskiej w wysokości 42,6 m² (gorsza sytuacja jest jedynie na Słowacji i w Rumunii, a poza UE m.in. w Albanii). Oznacza to wciąż niezaspokojony „głód mieszkaniowy” i wyjaśnia, dlaczego w naszym kraju obserwowana jest niezwykle intensywna akcja inwestycyjna (w roku 2020 oddano do użytku ponad 200 tys. mieszkań – najwięcej od ponad 40 lat). Z drugiej strony wskazuje to na potencjalne trudności w czasowo dłuższej pomocy ze strony polskich rodzin i gospodarstw domowych

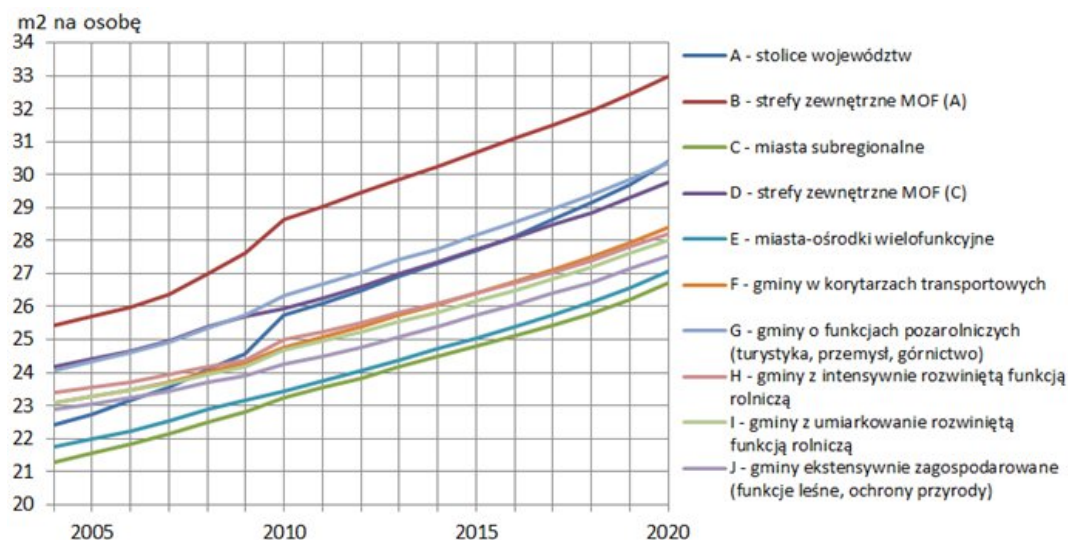
⁹ Wg Informacji prof. P. Szukalskiego, w Łodzi około 9 tys. lokali mieszkalnych będących własnością miasta jest niezamieszkałych z uwagi na stan techniczny pustostanów.

¹⁰ Według informacji otrzymanych z Urzędu Miasta Sopotu, dla którego autor opracował w 2021 roku wariantową prognozę demograficzną (nb. jednym z wariantów była wojna na Ukrainie), na 14,8 tys. lokali aż 6 tys. (45%) stanowiło własność lub współwłasność osób, nie będących zameldowanymi w Sopocie, a około 20% właścicieli posiadało więcej niż jeden lokal.

dla Ukraińców. Trudno oczekiwać, aby indywidualne przyjmowanie osób trwało przez dłuższy czas i konieczne są tu systemowe wsparcia.

Przeciętnie, najlepsze warunki mieszkaniowe występują w strefach zewnętrznych największych miast (33 m² PUM na osobę), podczas gdy w miastach subregionalnych, o dominującej blokowej i kamienicznej zabudowie wielorodzinnej jest to zaledwie poniżej 27 m² na osobę (Ryc. 9). Wskaźniki te systematycznie rosną we wszystkich typach gmin. Pokazują one, że stopień zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych przeciętnie jest coraz lepszy, choć oczywiście trzeba sobie zdawać sprawę z istniejących rozwarstwień (Śleszyński, 2013). Warto zwrócić uwagę, że szczególnie na obszarach z dużym udziałem domów jednorodzinnych i rozwiniętej funkcji rolniczej wskaźnik PUM na osobę może być jeszcze wyższy¹¹.

Rycina 9. Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkań (PUM) na osobę według typów gmin w latach 2004-2020 według rodzajów



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

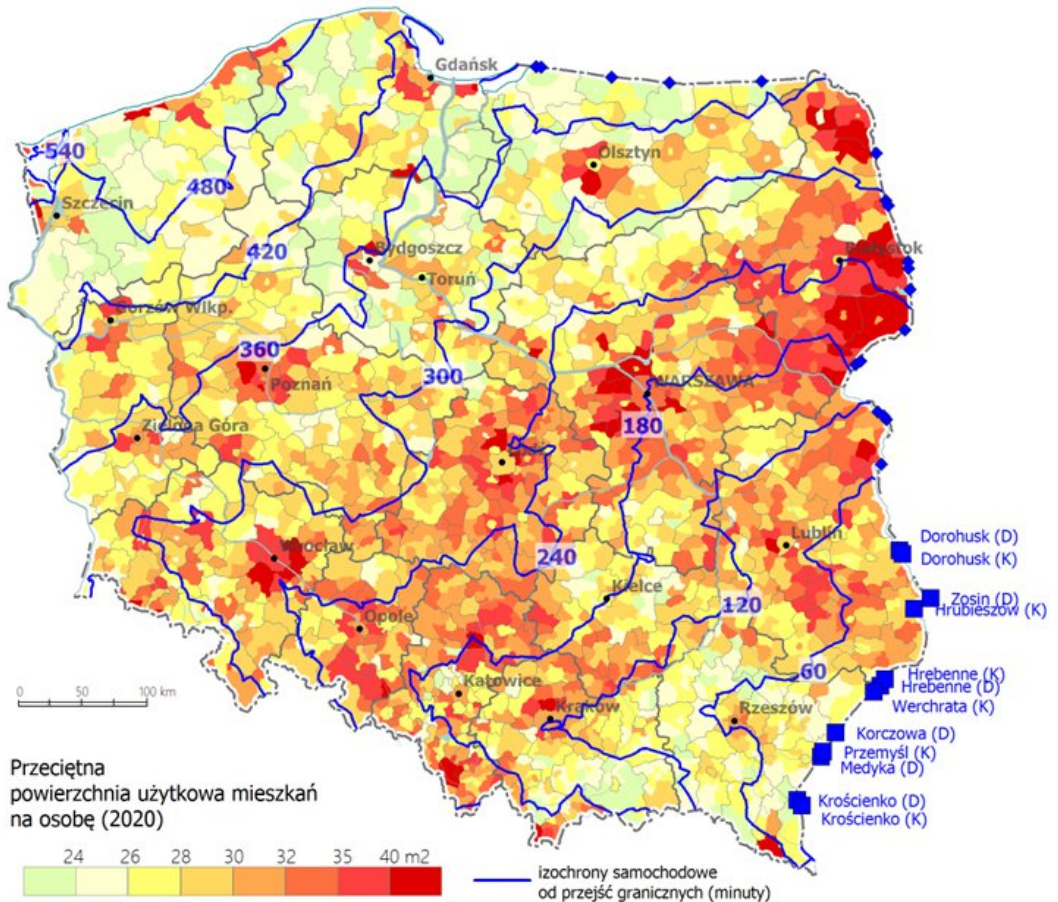
Przyrost liczby mieszkań nie oznacza równomierności zaspokajania potrzeb mieszkaniowych. Jeszcze niedawno około 50% budowanych obiektów koncentrowało się na obszarach metropolitalnych (miast wraz ze strefą podmiejską) tzw. „wielkiej piątki” (Warszawa oraz Kraków, Poznań, Trójmiasto, Wrocław). Występuje coraz częściej zjawisko budowy mieszkań jako lokata kapitału i źródło zysków. Z niektórych miejsc w kraju (np. Sopot, centra innych dużych aglomeracji) dochodzą sygnały, że utrudnia to funkcjonowanie rynku nieruchomości, gdyż mieszkania te w miejscach już intensywnie zagospodarowanych blokują napływ stałych mieszkańców i „normalną” wymianę społeczno-rodzinną.

Gdyby zakładać, że w co 100 mieszkaniu zostaną przyjęte 3 trzyosobowe rodziny uchodźców-migrantów, uzyskujemy wartość 1,4 mln osób, dość podobnie jak w przypadku gospodarstw domowych. Jeśli brać pod uwagę wskaźniki zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych (PUM w przeliczeniu na osobę), najlepsza sytuacja występuje na obszarach wiejskich, w tym podmiejskich, w centralnej i wschodniej części kraju

¹¹ Według opinii prof. R. Jończyego, który na podstawie własnych „mikrospisów” badał tereny wiejskie.

(Ryc. 10). Warto zwrócić uwagę na znaczne (skrajnie dwukrotne) różnice w rozpiętości wskaźnika. Równocześnie w tych regionach odsetek osób starszych jest także najwyższy. Najprawdopodobniej największe rezerwy lokali występują w zabudowie jednorodzinnej – domach budowanych pod miastami oraz na peryferyjnych terenach wiejskich. W tym ostatnim przypadku domy są nieraz w dobrym stanie technicznym (gdyż traktowane są jako swego rodzaju domy letnie/weekendowe), ale życie i praca na takich terenach oznacza konieczność posiadania samochodu, co dodatkowo utrudnia dostęp do rynku pracy i usług społecznych dla migrantów ukraińskich.

Rycina 10. Zasoby mieszkaniowe na 1 mieszkańca



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Ten rozkład jest dość problematyczny z dwóch powodów. Większe lokale, tj. domy, w oczywisty sposób położone są na obszarach wiejskich, nieraz peryferyjnych i wyludniających się. Wysokie przeciętne wartości PUM na osobę wynikają z faktu, że są to często domy zamieszkałe przez dwie osoby starsze lub w samotności, wskutek całkowitej nieraz emigracji dzieci ze swego „gniazda”. Po drugie są to obszary na ogół odległe od granicy polsko-ukraińskiej, a ściślej z miejsc pochodzenia uchodźców (np. trasa z Kijowa do

przejścia w Dorohusku to około 7 godzin jazdy samochodem, a z Dorohuska do podlaskiej Sokółki – kolejnych 5 godzin. Jeszcze gorsze relacje czasowe w dostępności zaistnieją w przypadku wędrówki z zachodniej Ukrainy.

Pierwszy z czynników mógłby mieć jednak pozytywny wymiar, gdyby zamieszkanie w gospodarstwie domowym starszych osób wiązało się ze świadczoną pomocą i opieką. Być może np. dla starszych wdów przyjęcie 2-3 osób do mieszkania, w sytuacji gdyby państwo opłacało w całości (powiększony o koszty pobytu uchodźców) czynsz, byłoby zachęcającym instrumentem. W tym kontekście aktualna liczba jednoosobowych i dwuosobowych GD osób starszych, w tym kobiet, nie jest znana i wskazuje na braki statystyczne w tym zakresie. Są one tradycyjnie identyfikowane za pomocą spisów powszechnych w odstępie około 10-letnim.

Ponadto nie są znane dokładniejsze szacunki i badania, które by pozwoliły rozpoznać strukturę i charakter sposobów zamieszkania populacji ukraińskiej. Jest natomiast stosunkowo dużo pierwszych obserwacji po 24 lutego z agencji pośrednictwa nieruchomości¹².

W świetle danych statystycznych istnieje też kategoria „mieszkań niezamieszkaných”. Według spisu powszechnego z 2011 roku było to 486,2 tys. obiektów (3,8% zasobów w Polsce) i ta liczba prawdopodobnie nie zmieniła się w ostatniej dekadzie (2002 rok – 496,2 tys.). Mieszkania niezamieszkané są trudne do jednoznacznej oceny z punktu widzenia możliwości wykorzystania na pobyt dla uchodźców. Są to bowiem obiekty jeszcze niezasiedlone w budynkach nowo zbudowanych lub rozbudowanych (około 30%), w trakcie zmiany lokatora do wtórnego zasiedlenia (około 50%) oraz przeznaczone do remontu lub w oczekiwaniu na remont (około 20%). Procentowo w 2011 roku najwięcej takich lokali było w województwie mazowieckim (7,5%) i w łódzkim (4,6%), a najmniej w podkarpackim (1,1%).

Brak jest w Polsce monitoringu wynajmu mieszkań, a dostępne dane są fragmentaryczne. Według jednej z opinii, w Polsce jest około 2 mln mieszkań do wynajęcia, będących własnością 1 mln właścicieli¹³. Większość tych lokali jest jednak zajęta, zarówno przez obywateli polskich, jak też przedwojennych migrantów zagranicznych.

Jeśli zakładać, że rynek najmu w Polsce to rzeczywiście około 2 mln mieszkań i przyjąć ostrożnie, że około 15% tego zasobu może być wynajęte przez uchodźców ukraińskich, to wówczas do rozszacowania można wykorzystać dane GUS o liczbie mieszkań oddanych do użytku na sprzedaż lub wynajem (system deweloperski) w latach 2011-2020 (Tab. 9). Przyjęta tam chłonność na poziomie wynosi 2 razy więcej niż założony odsetek (30 na 100 wobec 15%), co wynika z liczby mieszkań w bazie (około 1 mln wobec wspomnianych 2 mln).

W powyższym kontekście, brak jest wyczerpujących danych statystycznych o stanie zagospodarowania i zamieszkania lokali na obszarach peryferyjnych i wyludniających się. Z przypadkowych, własnych obserwacji wynika, że wiele jest obiektów opustoszałych, także stosunkowo dużych domów¹⁴. Oficjalne dane z końca 2020 roku wskazują na liczbę 60,0 tys. tzw. pustostanów (w około 2/3 będących własnością osób fizycznych), jednak nic nie wiadomo o ich stanie technicznym i możliwości zakwaterowania „od zaraz”, czy choćby po remoncie.

¹² Np. <https://pomorska.pl/mieszkanie-ukraincom-wynajme-niekoniecznie-za-darmo-takiego-boomu-na-ryнку-najmu-jeszcze-nie-bylo/ar/c1-16100773>, <https://www.parkiet.com/nieruchomosci/art35856211-mieszkania-dla-ukraincow-szturm-na-rynek>

¹³ <https://www.rp.pl/nieruchomosci/art35822221-milion-ukraincow-zmienia-polski-rynek-najmu>

¹⁴ W tym kontekście burmistrz Pleszewa, prof. A. Ptak postuluje utworzenie „społecznych agencji najmu”.

Tabela 9. Szacunek chłonności migracyjnej według kryterium mieszkaniowego (wynajem)

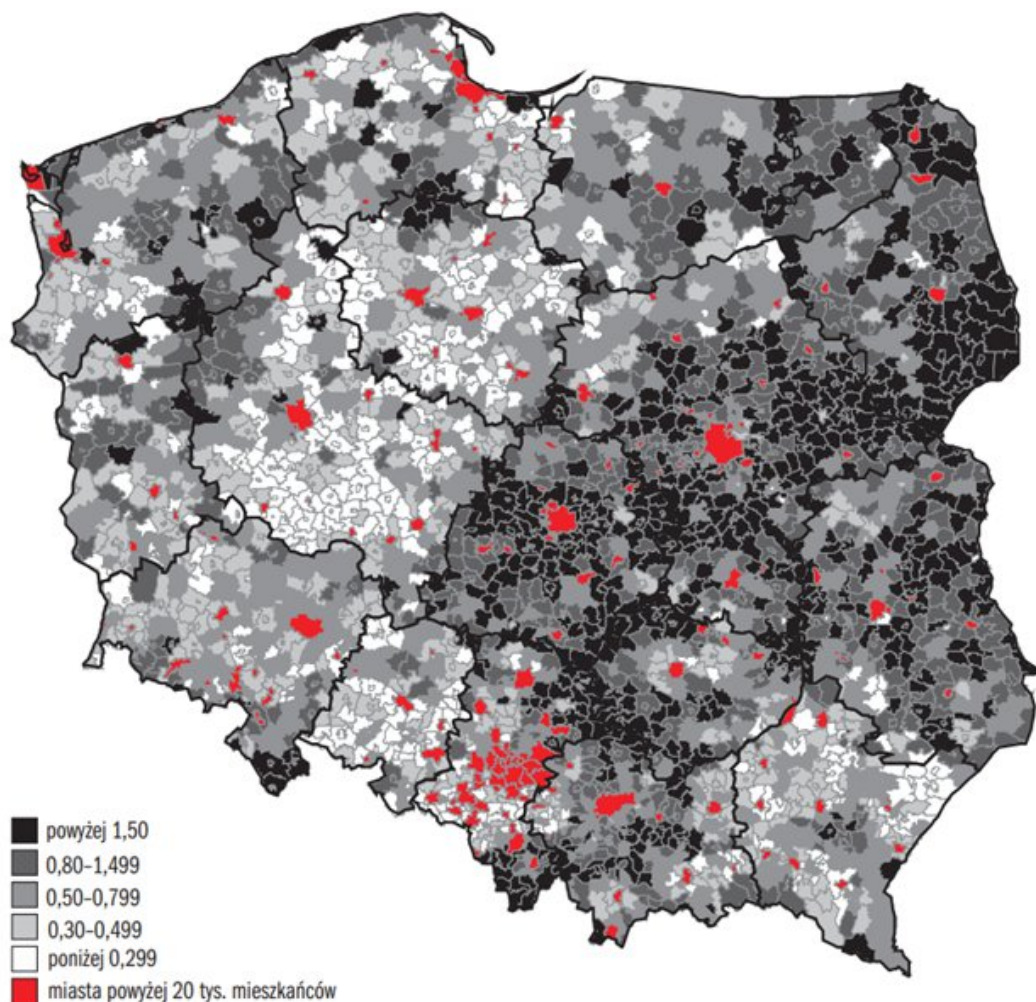
Województwo	Liczba mieszkań oddanych do użytku na sprzedaż lub wynajem (deweloperzy) w latach 2011-2020 (tys.)	Chłonność (30 osób na każde 100 mieszkań)	
		tys.	%
Polska ogółem	923,4	277,0	100,0
Dolnośląskie	113,6	34,1	12,3
Kujawsko-pomorskie	30,3	9,1	3,3
Lubelskie	28,5	8,6	3,1
Lubuskie	18,0	5,4	1,9
Łódzkie	31,9	9,6	3,5
Małopolskie	94,8	28,4	10,3
Mazowieckie	236,1	70,8	25,6
Opolskie	7,9	2,4	0,9
Podkarpackie	23,5	7,1	2,5
Podlaskie	26,8	8,0	2,9
Pomorskie	98,7	29,6	10,7
Śląskie	42,3	12,7	4,6
Świętokrzyskie	9,2	2,8	1,0
Warmińsko-mazurskie	27,9	8,4	3,0
Wielkopolskie	92,4	27,7	10,0
Zachodniopomorskie	41,5	12,4	4,5

„Drugie domy”¹⁵

Osobny potencjał jest związany z tzw. drugimi domami, czyli najczęściej domami letniskowymi. Kategoria ta jest nieostra i w części już występuje w zasobach mieszkaniowych, rejestrowanych przez GUS (Ryc. 10), a w części (typowe, małe domki letniskowe) umyka statystyce, albo dane są niedokładne. Od wielu lat niestety nie ma monitoringu tego sektora mieszkań w szczegółowej skali. Ostatnie dane pochodzą z NSP 2002, a zatem sprzed niemal pokolenia (Ryc. 11). Od tego czasu zjawisko to z całkowitą pewnością znacznie powiększyło się. Drugie domy, choć w większości stanowią zasoby gospodarstw domowych, powinny być analizowane odrębnie jako potencjalny zasób mieszkaniowy dla uchodźców.

¹⁵ Ta część pracy bazuje głównie na materiałach przekazanych przez prof. A. Czarneckiego (Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN).

Rycina 11. Udział drugich domów zamieszkałych i niezamieszkałych osób fizycznych w ogóle zasobów mieszkaniowych na obszarach wiejskich wg gmin w 2002 roku (dane w %)



Źródło: Heffner, Czarnecki (red.) (2011).

Przedstawiane dane o tym zasobie są niestety niepełne. Wynika to z faktu, że w NSP przyjęto bardzo restrykcyjną definicję "drugiego domu", która wyłączała z bazy budynki „lekkich” konstrukcji, bez fundamentów itd. Spowodowało to, że duża część zasobów mieszkaniowych (być może nawet większość) obiektów uznawanych za "drugie domy" nie została uwzględniona. Można też przypuszczać, że dane obejmują dużą część obiektów tzw. konwertowanych (np. z budynków gospodarczych). Według tych danych, liczba drugich domów wyniosła 258,3 tys., w tym 140,0 tys. na obszarach administracyjnie wiejskich.

„Drugie domy” obejmują zasoby zarówno nowe, jak i starsze. Według cytowanych badań A. Czarneckiego i K. Heffnera (2011), w 2002 roku około 30% drugich domów stanowiły obiekty wybudowane przed II wojną światową. Około 80% z nich było własnością osób prywatnych. Stan użytkowy drugich domów jest

bardzo zróżnicowany. Dwie dekady temu około połowa z nich nie nadawała się do całorocznego zamieszkania z powodu braku stałego, efektywnego ogrzewania, a około 30% nie posiadało łazienki. Z pewnością przez ostatnie dwie dekady stan ten z pewnością poprawił się. Generalnie, statystyka tzw. drugich domów jest jednym z najslabiej rozpoznanych ważnych zagadnień rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Inną bazą mogącą być uwzględnioną w oszacowaniu jest budowa nowych obiektów lotniskowych. Dane są dostępne od 2005 roku, czyli za 16 lat. W tym okresie w Polsce wybudowano jednak tylko 30,4 tys. domów lotniskowych, co daje około 12% w relacji do domów zidentyfikowanych w NSP 2002. Trzeba jednak podkreślić, że są to różne zbiory. Ponadto warto zwrócić uwagę, że przeciętna powierzchnia użytkowa nowych obiektów jest stosunkowo duża (75,2 m²).

Założono dalej, że 3% gospodarstw domowych w Polsce posiada tzw. drugi dom (435 tys.)¹⁶. Rozszaczowano to na województwa według połączonego zbioru: z NSP 2002 oraz znanej budowy w latach 2005-2020. Następnie przyjęto, że w co 10 takim domu można przyjąć 5 osób. Daje to 218 tys. chłonności migracyjnej (Tab. 10).

Tabela 10. Szacunek chłonności migracyjnej drugich domów według województw

Województwo	Liczba drugich domów		Chłonność (tys.)
	wg NSP 2002	oddana do użytku w latach 2005-2020	
Polska ogółem	238,5	30,4	217,5
Dolnośląskie	15,8	0,5	13,2
Kujawsko-pomorskie	8,0	2,3	8,3
Lubelskie	19,5	1,6	17,0
Lubuskie	5,9	1,2	5,7
Łódzkie	26,0	1,7	22,4
Małopolskie	4,9	0,7	4,6
Mazowieckie	47,9	4,8	42,6
Opolskie	4,2	0,4	3,7
Podkarpackie	10,4	1,1	9,3
Podlaskie	12,6	0,9	10,9
Pomorskie	12,2	4,2	13,3
Śląskie	24,4	1,3	20,8
Świętokrzyskie	11,6	0,2	9,5
Warmińsko-mazurskie	8,9	3,5	10,0
Wielkopolskie	14,6	3,4	14,6
Zachodniopomorskie	11,6	2,6	11,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

¹⁶ Zgodnie z ostatnim badaniem GUS na ten temat, w roku 2013 posiadacze działek rekreacyjnych stanowili ponad 8% GD, a „drugiego domu” – 2% (GUS, 2014).

TURYSTYCZNA BAZA NOCLEGOWA

Najłatwiejszym sposobem znalezienia miejsca pobytu w relatywnie dobrych warunkach jest wykorzystanie istniejącej bazy noclegowej (hotele, pensjonaty, ośrodki wczasowe, kolonijne itp., kwatery agroturystyczne itp.)¹⁷. W tym kontekście kryzys uchodźczy zachodzi w tzw. martwym sezonie, co przed szczytem (za ok. 3 miesiące) daje czas na przyjęcie znaczącej uchodźców i poszukiwania np. pracy i innego miejsca zamieszkania.

Tabela 11. Turystyczna baza noclegowa w Polsce w 2020 r. (obiekty ogółem w lipcu)

Nr.	Nazwa	Liczba obiektów	Liczba łóżek (tys.)		Stopień wykorzystania (% obłożenia, 2019)
			tys.	%	
	Ogółem	10 291	775,3	100,0	40,6
	55.1. Obiekty hotelowe - ogółem	3 990	354,6	45,7	41,7
1	hotele	2 498	276,4	35,7	41,7
2	motele	97	3,7	0,5	25,4
3	pensjonaty	412	18,1	2,3	30,9
4	inne obiekty hotelowe	983	56,4	7,3	33,5
	55.2. Pozostałe (w tym obiekty noclegowe krótkotrwałego zakwaterowania), bez pkt 16-17	6 001	339,9	43,8	41,5
5	domy wycieczkowe	33	2,7	0,3	29,1
6	schroniska	58	3,3	0,4	29,4
7	schroniska młodzieżowe	34	2,0	0,3	31,0
8	szkolne schroniska młodzieżowe	215	13,6	1,8	19,3
9	ośrodki wczasowe	1 020	122,3	15,8	41,1
10	ośrodki kolonijne	86	12,1	1,6	49,3
11	ośrodki szkoleniowo-wypoczynkowe	369	38,6	5,0	32,5
12	hostele	150	10,0	1,3	46,9
13	domy pracy twórczej	29	1,6	0,2	26,8
14	zespoły domków turystycznych	555	33,4	4,3	30,3
15	zakłady uzdrowiskowe	197	38,2	4,9	79,6
16	pokoje gościnne*	2 149	54,4	7,0	26,8
17	kwatery agroturystyczne*	2 794	11,7	1,5	15,7
18	pozostałe obiekty niesklasyfikowane	461	36,2	4,7	30,0
	55.3 Kempingi i pola biwakowe	300	40,4	5,2	23,0
19	kempingi	149	22,9	3,0	27,3
20	pola biwakowe	151	17,5	2,3	17,3
	Razem (1-5, 7-14, 16-17)		734,9	94,8	36,9

* sektory silnie niedoszacowane w statystyce, np. w Warszawie wg GUS było zarejestrowanych 13 tzw. pokoi gościnnych z 371 miejscami noclegowymi (chodzi tu nie o pojedyncze pokoje, ale grupy pokoi i mieszkań, należące np. do jednego podmiotu), podczas gdy serwis Booking.com, zwraca około 1 tys. obiektów tego typu, w tym część z nich to sieci mieszkań.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

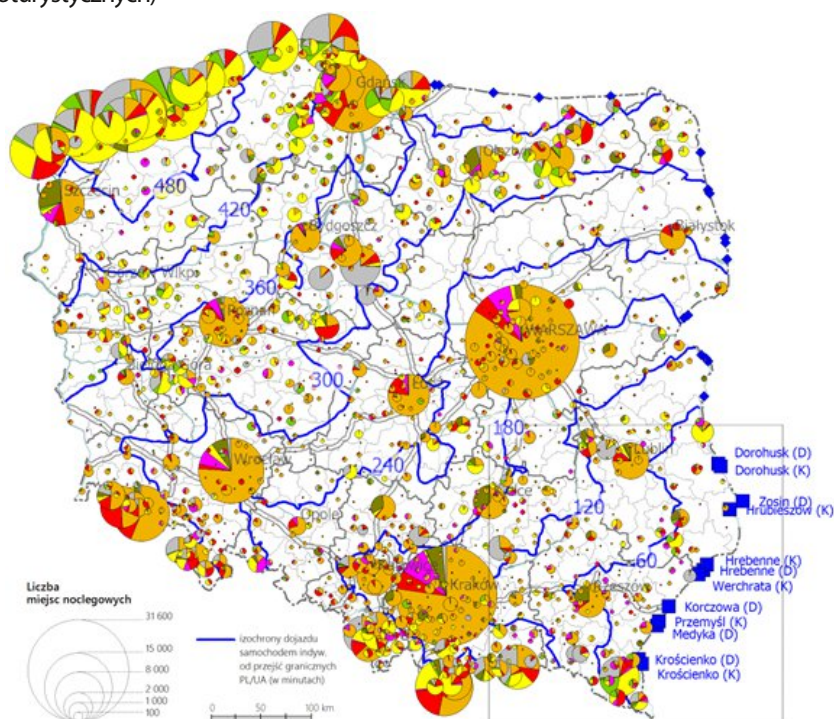
Jeśli chodzi o turystyczną bazę noclegową, to w Polsce razem z agroturystyką i innymi kwaterami prywatnymi jest zarejestrowanych 775 tys. miejsc noclegowych w lipcu (tabela 4.1-4.2, ryc. 41)¹⁸, przy czym dane GUS są zaniżone i realna liczba typowo „turystycznych” miejsc noclegowych w Polsce to co najmniej 1 mln (jest znacznie więcej pokoi, mieszkań i domów do wynajęcia, wynajmowanych poprzez portale w rodzaju Booking.com)¹⁹.

¹⁷ Spośród różnych portali tematycznych, stosunkowo wiele bieżących informacji nt. włączania się sektora hotelarskiego w kryzys uchodźczy można znaleźć tu: <https://www.horecabp.pl/>

¹⁸ W roku 2021 (lipiec) było to 784,2 tys. obiektów.

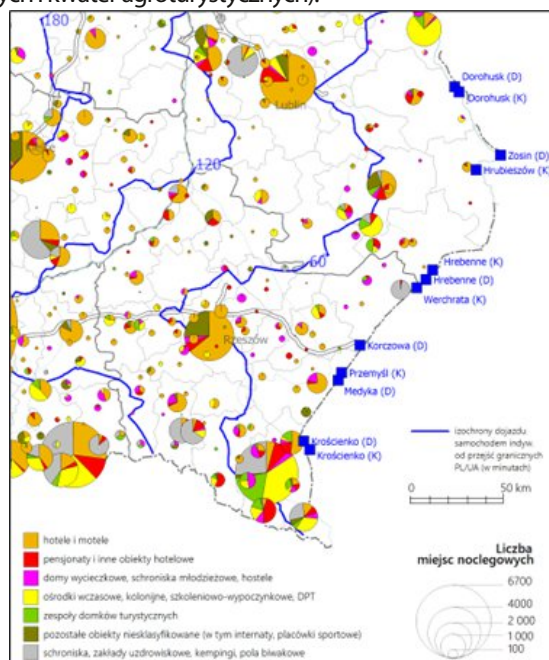
¹⁹ Jak wcześniej wspomniano, rynek najmu mieszkań jest szacowany na 2 mln lokali, nie wiadomo jednak, jaka część tego dotyczy wynajmu krótkookresowego w systemach typu Booking.com, Trivago.pl, nocowanie.pl itp.

Rycina 12. Turystyczna baza noclegowa w Polsce według gmin w 2021 r. (bez tzw. pokoi gościnnych i kwater agroturystycznych)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Rycina 13. Turystyczna baza noclegowa w regionie południowo-wschodnim według gmin w 2021 r. (bez tzw. pokoi gościnnych i kwater agroturystycznych).



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Tabela 12. Liczba zarejestrowanych miejsc noclegowych w Polsce według województw i wybranych powiatów w 2021 r., głównie przygranicznych (obiekty noclegowe całoroczne i niecałoroczne, dostępne w lipcu; dane zaniżone w skali kraju o około 200-300 tys. w sektorze kwater prywatnych, agroturystyki i niektórych grup hoteli)

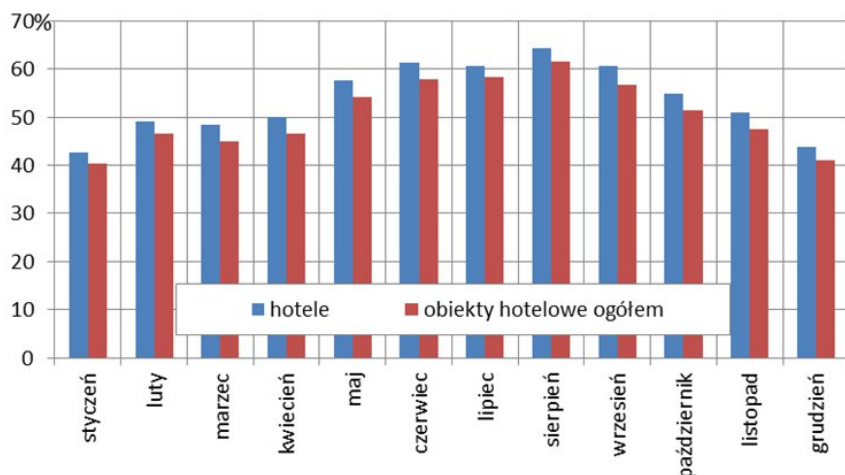
Obszar (województwo, powiat)	Ogółem	Hotele i motele	Pensjonaty i inne obiekty hotelowe	Domy wycieczkowe, schroniska młodzieżowe, hostele	Ośrodki wczasowe, kolonijne, szkoleniowo- wypoczynkowe, DPT
Polska	784 159	300 217	71 788	29 619	170 258
Dolnośląskie	71 127	35 928	9 634	3 150	8 039
Kujawsko-pomorskie	31 107	12 251	2 612	749	4 358
Lubelskie	25 806	9 870	2 503	1 695	4 605
- chełmski	183	0	88	25	70
- hrubieszowski	269	173	40	0	0
- włodawski	2 745	232	16	380	1 574
- zamojski	2 468	223	250	221	794
- Chełm	513	284	137	49	0
- Lublin	4 888	3 542	500	95	272
- Zamość	1 582	688	168	87	0
Lubuskie	17 463	5 432	1 837	519	5 286
Łódzkie	21 781	12 711	2 898	717	2 802
Małopolskie	99 298	46 862	7 818	4 307	13 567
- Kraków	29 997	22 710	1 754	2 740	195
Mazowieckie	65 253	46 453	5 178	3 143	3 754
- Warszawa	37 583	31 372	2 014	2 576	523
Opolskie	7 187	3 401	764	912	763
Podkarpackie	33 155	10 071	3 339	3 135	4 287
- bieszczadzki	3 310	767	389	222	522
- jarosławski	1 298	691	169	40	180
- lubaczowski	1 185	71	35	260	0
- przemyski	589	303	0	0	0
- leski	9 341	425	1 053	820	2 520
- Krosno	664	450	27	150	0
- Przemyśl	822	573	44	165	0
- Rzeszów	3 901	2 454	221	175	0
Podlaskie	14 099	5 233	2 160	559	1 998
Pomorskie	111 258	26 748	9 432	2 057	31 012
Śląskie	47 275	22 946	5 142	1 966	6 193
Świętokrzyskie	17 167	8 428	859	925	1 757
Warmińsko-mazurskie	38 856	13 639	4 265	1 796	8 380
Wielkopolskie	39 097	18 680	3 589	1 855	7 030
Zachodniopomorskie	144 230	21 564	9 758	2 134	66 427

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Zespoły domków turystycznych	Pokoje gościnne i kwatery agroturystyczne	Pozostałe obiekty niesklasyfikowane (w tym internaty, placówki sportowe)	Schroniska, zakłady uzdrowiskowe, kempingi, pola biwakowe	Obszar (województwo, powiat)
32 772	62 397	35 842	81 266	Polska
643	4 890	2 558	6 285	Dolnośląskie
700	989	600	8 848	Kujawsko-pomorskie
1 056	2 026	2 080	1 971	Lubelskie
0	0	0	0	- chełmski
0	37	19	0	- hrubieszowski
295	248	0	0	- włodawski
239	537	0	204	- zamojski
0	0	43	0	- Chełm
46	115	318	0	- Lublin
120	43	396	80	- Zamość
948	712	686	2 043	Lubuskie
398	935	750	570	Łódzkie
1 262	13 064	4 767	7 651	Małopolskie
32	584	1 571	411	- Kraków
478	2 336	2 638	1 273	Mazowieckie
0	318	780	0	- Warszawa
207	366	434	340	Opolskie
2 433	3 145	2 119	4 626	Podkarpackie
354	532	123	401	- bieszczadzki
67	140	11	0	- jarosławski
60	65	0	694	- lubaczowski
22	64	200	0	- przemyski
1 505	1 320	113	1 585	- leski
0	0	37	0	- Krosno
0	40	0	0	- Przemyśl
0	69	982	0	- Rzeszów
802	1 356	1 233	758	Podlaskie
9 895	12 327	5 095	14 692	Pomorskie
541	2 620	2 032	5 835	Śląskie
291	684	2 243	1 980	Świętokrzyskie
2 911	2 025	2 662	3 178	Warmińsko-mazurskie
2 222	1 753	1 469	2 499	Wielkopolskie
7 985	13 169	4 476	18 717	Zachodniopomorskie

Szczyt wykorzystania obiektów typowo turystycznych zachodzi w sezonie letnim i zimowym, generalnie zgodnie z kalendarzem zajęć szkolnych. Wczesna wiosna (marzec) jest okresem o stosunkowo niskim obłożeniu, co sprzyja wykorzystaniu tej bazy dla rozładowania kryzysu uchodźczego (Ryc. 14). Warto tu jednak zwrócić uwagę, że w przypadku kryzysów migracyjnych (tak się dzieło np. w państwach basenu M. Śródziemnego), napływ turystów znacząco spada. Pierwsze obserwacje z sektora turystycznego w Polsce wskazują na spadek przyjazdów zagranicznych, zwłaszcza we wschodniej Polsce i w Krakowie²⁰. Stwarza to dodatkowe możliwości absorpcji w słabiej niż dotąd wykorzystanych obiektach turystycznych.

Rycina 14. Sezonowość wykorzystania turystycznej bazy noclegowej w Polsce (obiekty hotelowe)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W statystyce turystycznej bazy noclegowej wyróżnia się kilkanaście typów obiektów (GUS, 2020). Ich wartość dla zakwaterowania uchodźców jest różna:

- hotel – obiekt dysponujący co najmniej 10 pokojami (w tym większość miejsc w pokojach jedno- lub dwuosobowych), zapewniający podawanie śniadań;
- motel – obiekt zlokalizowany przy drodze, również posiadający co najmniej 10 pokoi, a także parking, zapewniający podawanie śniadań
- pensjonat – obiekt z całodziennym wyżywieniem i dysponuje co najmniej 7 pokojami;
- inny obiekt hotelowy – obiekt noclegowy podzielony na pokoje, zapewniający co najmniej podstawowe usługi sprzątnięcia (np. obiekt spełniający zadania hotelu, motelu lub pensjonatu, któremu nie została nadana kategoria);
- dom wycieczkowy – obiekt położony na obszarze zabudowanym lub w pobliżu zabudowy, posiadający co najmniej 30 miejsc noclegowych, dostosowany przede wszystkim do samoobsługi klientów, ze wspólnym węzłem gastronomicznym;

²⁰ <https://stronapodrozy.pl/ukraina-na-wojnie-polska-turystyka-w-kryzysie-konflikt-zbrojny-odstrasza-zagranicznych-turystow-od-polski-cierpia-krakow-i/ar/c7-16107167>

- schronisko – jak wyżej, poza obszarem zabudowanym, przy szlakach turystycznych, niemal wszystkie są zlokalizowane w górach;
- schronisko młodzieżowe – jak wyżej, na ogół poza górami, przeznaczone do indywidualnej i grupowej turystyki młodzieżowej;
- szkolne schronisko młodzieżowe – jak wyżej, ze specjalizacją placówki oświatowo-wychowawczej, z węzłem rekreacyjnym, świetlicowym itp.;
- ośrodek wczasowy – obiekt (lub zespół obiektów) przeznaczony do dłuższego pobytu o charakterze wczasów, z węzłem gastronomicznym;
- ośrodek kolonijny – jak wyżej, dostosowany do pobytu dzieci i młodzieży (kolonie);
- ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy – przystosowany do przeprowadzania konferencji, szkoleń, itp.;
- dom pracy twórczej – obiekt o charakterze hotelu lub ośrodka wczasowego, przeznaczony do korzystania przez tzw. wolne zawody – artystów, naukowców, pisarzy, dziennikarzy itp.;
- zespoły domków turystycznych – budynki niepodpiwniczone, posiadające nie więcej niż cztery pokoje, dostosowane do pobytu także w długim czasie, na ogół z węzłem gastronomicznym;
- kemping – strzeżony teren, mający stałą obsługę recepcyjną i wyposażony w urządzenia (sanitarne, gastronomiczne, rekreacyjne) umożliwiające turystom nocleg w namiotach, mieszkalnych przyczepach samochodowych, a także przyrządzanie posiłków oraz parkowanie pojazdów samochodowych;
- pole biwakowe – wydzielone miejsce niestrzeżone, umożliwiające turystom nocleg w namiotach, z punktami poboru wody pitnej, podstawowymi urządzeniami sanitarnymi;
- hostel – obiekt o standardzie różniącym się od obiektów hotelowych głównie liczbą miejsc w pokojach, łózkami piętrowymi i współdzieleniem części wyposażenia oraz pomieszczeń przeznaczonych dla gości (np. wspólna kuchnia/łazienka);
- zakład uzdrowiskowy – świadczy usługi w zakresie opieki zdrowotnej, rehabilitacyjnej itp.;
- kwatera agroturystyczna – pokoje i domy mieszkalne oraz przystosowane budynki gospodarcze w gospodarstwach wiejskich;
- pokoje gościnne (kwatery prywatne) – pokoje i domy mieszkalne jak wyżej, z właścicielem innym niż rolnik;
- pozostałe obiekty niesklasyfikowane – obiekty wykorzystywane okresowo, w niepełnym czasie, m.in. internaty, domy studenckie, ośrodki rekreacyjno-sportowe itp.

Ocenę tych obiektów przedstawia tabela 13.

Można szacować, że gdyby wykorzystać 30% noclegowej bazy hotelowej i kwater prywatnych (z agroturystyką) oraz połowę pozostałych miejsc (bez zakładów uzdrowiskowych), dałoby to w skali kraju około 380 tys. miejsc. Liczbę tę można zapewne zwiększyć o około 30-50% z uwagi na fakt, że dużą część uchodźców to dzieci i że nawet w pokojach teoretycznie 1-osobowych dałoby się zakwaterować matki z dziećmi.

Ponadto, w promieniu do 2 godzin od granicy jest nie więcej, niż nieco ponad 50 tys. miejsc noclegowych, ale część jest „trudna” do wykorzystania (sanatoria – np. Horyniec, Iwonicz, Rymanów, hotele 4 i 5-gwiazd-

kowe ze względu na koszty). Natomiast w ośrodkach wczasowych, kolonijnych itp. warto zwrócić uwagę na dodatkową powierzchnię – sale sportowo-rekreacyjne itp. Istnieje też możliwość powiększenia realnej liczby łóżek przez dostawki, materace itp. Zwłaszcza w sytuacji, gdy duża część uchodźców to dzieci.

Noclegowa baza turystyczna jest trudna do wykorzystania z kilku powodów. Po pierwsze, są to przedsiębiorstwa rynkowe, nastawione na zarobek i trudno oszacować, jaki poziom finansowania byłby dla nich satysfakcjonujący, aby przyjąć uchodźców na utrzymanie. W tym kontekście, duża część turystycznej bazy noclegowej jest zbyt kosztowna (hotele), aby realnie sprostać zapewnieniu noclegów. Po drugie, mniejsze obiekty są silnie rozproszone, co stwarza szereg problemów logistycznych, administracyjno-prawnych itp. Jednak to rozproszenie może być siłą tego sektora, zapewniając elastyczność w funkcjonowaniu. Po trzecie, znaczna część miejsc noclegowych znajduje się daleko od granicy polsko-ukraińskiej: w województwach zachodniopomorskim, pomorskim i warmińsko-mazurskim koncentruje się ponad 30% bazy.

Tabela 13. Ocena przydatności obiektów turystycznych dla potrzeb pobytowych migrantów przymusowych

Kategoria obiektów turystycznych	Ocena przydatności
Hotele i motele (1+2)	Złożona: przydatne obiekty tylko o mniejszej liczbie gwiazdek lub nieskategoryzowane, ze względu na wysoki koszt najmu ²¹
Pensjonaty i inne obiekty hotelowe (3+4)	Złożona, z uwagi na różny standard i koszty. Duża przydatność asymilacyjna, z uwagi na możliwości zatrudnienia uchodźców
Domy wycieczkowe, schroniska młodzieżowe (w tym szkolne, hostele (5+7+8+12)	Wysoka, z uwagi na łatwość wyłączenia tego segmentu z rynku turystycznego i przeznaczenia w całości na potrzeby uchodźców
Ośrodki wczasowe, kolonijne i szkoleniowo-wypoczynkowe, domy pracy twórczej (9+10+11+13)	Dość wysoka, z uwagi na możliwości częściowego wyłączenia tego segmentu z rynku turystycznego i przeznaczenia na potrzeby uchodźców, zwłaszcza w „martwym sezonie” marzec-kwiecień. Ośrodki te mają duże możliwości poszerzenia bazy noclegowej poprzez dostosowanie dużej części sal konferencyjnych, pomieszczeń kulturalno-rekreacyjnych itp. na dodatkowe miejsca do spania. Nadają się w szczególności dla starszych osób
Domki turystyczne (14)	Jak wyżej (dość wysoka, z uwagi na możliwości częściowego wyłączenia tego segmentu z rynku turystycznego i przeznaczenia na potrzeby uchodźców, zwłaszcza w „martwym sezonie” marzec-kwiecień)
Pokoje gościnne i kwatery agroturystyczne (16+17)	Złożona, z uwagi na silne rozproszenie, w tym na obszarach wiejskich. W miastach może to być wysoki koszt najmu. Obiekty te powinny być proponowane głównie dla matek z dziećmi
Pozostałe obiekty niesklasyfikowane (18)	Niska, z uwagi na fakt, że są to w dużej części internaty, domy studenckie itp. ²²
Schroniska, zakłady uzdrowiskowe, kempingi, pola biwakowe (6, 15, 19, 20)	Nie nadają się na stały pobyt, chyba że w sytuacjach skrajnych (ale przyczepy kempingowe mogłyby być jakimś uzupełnieniem miejsc np. w ośrodkach wczasowych czy przy kwaterach agroturystycznych). Schroniska – z uwagi na położenie w miejscach trudno dostępnych, a kempingi i pola biwakowe – z uwagi na brak stałych pomieszczeń noclegowych. Zakłady uzdrowiskowe nie nadają się z powodu ciągłego świadczenia usług leczniczo-rehabilitacyjnych i wysokiego obłożenia

²¹ Obiekty droższe mogą być jednak przynajmniej chwilowym i nawet bezkosztowym zabezpieczeniem pobytu, zob. np. ogłoszenie sieci Hilton dotyczące przyjęcia bezpłatnie przez 5 dni 1 mln uchodźców: (<http://www.publicnow.com/view/9CC6A3C3BD41DDA82D0F1B8D1A3A3C2415176C81>). Nb. tego typu działania są niezwykle korzystne, bo pozwalają relokować uchodźców w bardziej odległe miejsca.

²² Potencjał internatów w Polsce to ok. 50 tys. miejsc, bursy – ok. 20 tys. miejsc, akademiki – ok. 130-140 tys. miejsc (informacja za K. Kirejczykiem, JLL Polska). W sytuacji kryzysowej pewnie jakieś 30% z tego dałoby się uruchomić – z większą intensywnością niż dziś – mogłoby to dać jakieś 30% x 200 tys. x 1,5(?) = ok. 90 tys.

W sumie, w katalizowaniu kryzysu uchodźczego w Polsce raczej nie należy na pierwszym miejscu stawiać wartości łóżek turystycznych, których realna do wykorzystania liczba (około 350 tys.; tabela 14)²³. jest stosunkowo nieduża w stosunku do liczby napływających imigrantów (24 marca 2022 roku – już ponad 2 mln, a wkrótce prawdopodobnie więcej). Wraz z innymi formami, może być jednak poważnym uzupełnieniem głównych strumieni migranckich. Jej podstawową zaletą jest stabilność i dostępność.

CHŁONNOŚĆ PLACÓWEK OPIEKI I WSPARCIA SPOŁECZNEGO

Nie istnieje baza danych, w której byłyby gromadzone informacje o liczbie miejsc (łóżek, wolnej przestrzeni użytkowej itp.) w ośrodkach szeroko rozumianej pomocy i wsparcia społecznego, obejmującej wszystkie potencjalne miejsca czasowego schronienia organizowane, nadzorowane i zarządzane przez władze centralne i samorządowe (domy pomocy społecznej, noclegownie, MOPS-y/GOPS-y, domy kultury, świetlice środowiskowe itp.). Dane te są częściowo wprowadzane do statystyki publicznej poprzez gestorów samorządowych i centralnych (np. wojewódzkich), np. w przypadku całodobowej opieki stacjonarnej, tj. zapewnienia noclegów, wyżywienia, opieki lekarskiej i pomocniczej itp.

Według GUS, w końcu 2020 roku w Polsce było 1899 placówek pomocy społecznej ze 119,3 tys. miejsc (łóżek). Jak jednak wskazują dane, obłożenie tych placówek jest już wysokie i wynosi blisko 90% (Tab. 15, Ryc. 15)²⁴. Nawet gdyby zwiększyć liczbę miejsc dwukrotnie, to i tak uzyskana chłonność będzie niewielka (około 130 tys. łóżek) w stosunku do potrzeb uchodźczych, liczonych w milionach. Niemniej, należy zwrócić uwagę na ten zasób z powodu niekwestionowanego doświadczenia personelu w zakresie pomocy osobom o wymagającej sytuacji zdrowotnej (choroby przewlekłe, ale niezagrożające bezpośrednio życiu), w tym psychicznej (depresje, trauma itp.).

Pozostałe obiekty pomocowe mają znacznie skromniejszą bazę infrastrukturalną i są bardzo trudne do wykorzystania jako miejsca pobytu uchodźców (zakłady opiekuńczo-lecznicze – 27,0 tys., zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze – 7,9 tys.) lub w tym względzie niemożliwe do użycia (hospicja – 2,2 tys., oddziały opieki paliatywnej – 0,7 tys.). Natomiast podobnie jak opisane wcześniej obiekty opieki stacjonarnej, mogą być przydatne z uwagi na doświadczony personel.

W praktyce chłonność migracyjna ww. obiektów jest niewielka. Gdyby nawet zakładać, że wolne miejsca mogą być zajęte w 120%, a dodatkowo w takich ośrodkach znajdują się dodatkowo wygospodarowane miejsca w wysokości połowy istniejących miejsc, wówczas łączna wartość liczby miejsc dla uchodźców wyniosłaby 76,7 tys. Należy jednak pamiętać, że są to miejsca szczególnie ważne, bowiem dostosowane do pomocy dla osób niepełnosprawnych, wymagających zwiększonej opieki itp. (Tab. 16).

²³ Nie obejmuje to kwatery agroturystycznych i tzw. pokoi prywatnych, udostępnianych często za pomocą specjalistycznych serwisów (Booking.com, nocowanie.pl i in.).

²⁴ W związku z pandemią i „złą sławą” DPS-ów w kontekście wysokiej zakaźności i umieralności, być może najnowsze dane są bardziej korzystne.

Tabela 14. Oszacowanie chłonności migracyjnej turystycznej bazy noclegowej według województw i niektórych powiatów

Obszar (województwo, powiat)	Liczba miejsc noclego- wych (LMN) ogółem	Dostępne dla uchodźców		Według kategorii obiektów i % założonych możliwości wykorzystania		
		ogółem	% LMN	hotele i motele	pensjonaty i inne obiekty hotelowe	domy wycieczkowe, schroniska młodzież., hostele
				15%	40%	40%
Polska	784 159	355 254	45	117 624	120 087	28 715
Dolnośląskie	71 127	33 440	47	10 669	14 371	3 854
Kujawsko-pomorskie	31 107	12 737	41	4 666	4 900	1 045
Lubelskie	25 806	11 716	45	3 871	3 948	1 001
- chełmski	183	94	51	27	0	35
- hrubieszowski	269	129	48	40	69	16
- włodawski	2 745	1 337	49	412	93	6
- zamojski	2 468	1 083	44	370	89	100
- Chełm	513	265	52	77	114	55
- Lublin	4 888	2 509	51	733	1 417	200
- Zamość	1 582	691	44	237	275	67
Lubuskie	17 463	7 960	46	2 619	2 173	735
Łódzkie	21 781	10 970	50	3 267	5 084	1 159
Małopolskie	99 298	44 623	45	14 895	18 745	3 127
- Kraków	29 997	15 517	52	4 500	9 084	702
Mazowieckie	65 253	33 344	51	9 788	18 581	2 071
- Warszawa	37 583	20 211	54	5 637	12 549	806
Opolskie	7 187	3 499	49	1 078	1 360	306
Podkarpackie	33 155	14 652	44	4 973	4 028	1 336
- bieszczadzki	3 310	1 470	44	497	307	156
- jarosławski	1 298	663	51	195	276	68
- lubaczowski	1 185	367	31	178	28	14
- przemyski	589	229	39	88	121	0
- leski	9 341	4 111	44	1 401	170	421
- Krosno	664	350	53	100	180	11
- Przemyśl	822	440	54	123	229	18
- Rzeszów	3 901	1 732	44	585	982	88
Podlaskie	14 099	6 512	46	2 115	2 093	864
Pomorskie	111 258	48 457	44	16 689	10 699	3 773
Śląskie	47 275	21 557	46	7 091	9 178	2 057
Świętokrzyskie	17 167	7 430	43	2 575	3 371	344
Warmińsko-mazurskie	38 856	18 172	47	5 828	5 456	1 706
Wielkopolskie	39 097	19 132	49	5 865	7 472	1 436
Zachodniopomorskie	144 230	61 053	42	21 635	8 626	3 903

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Według kategorii obiektów i % założonych możliwości wykorzystania				Obszar (województwo, powiat)
ośrodki wczasowe, kolonijne, szkoleniowo- wypoczynkowe, DPT	zespoły domków turystycznych	pokoje gościnne i kwatery agroturystyczne	pozostałe niesklasyfikowane (w tym internaty)	
40%	30%	60%	10%	
11 848	51 077	19 663	6 240	Polska
1 260	2 412	386	489	Dolnośląskie
300	1 307	420	99	Kujawsko-pomorskie
678	1 382	634	203	Lubelskie
10	21	0	0	- chełmski
0	0	0	4	- hrubieszowski
152	472	177	25	- włodawski
88	238	143	54	- zamojski
20	0	0	0	- Chełm
38	82	28	12	- Lublin
35	0	72	4	- Zamość
208	1 586	569	71	Lubuskie
287	841	239	94	Łódzkie
1 723	4 070	757	1 306	Małopolskie
1 096	59	19	58	- Kraków
1 257	1 126	287	234	Mazowieckie
1 030	157	0	32	- Warszawa
365	229	124	37	Opolskie
1 254	1 286	1 460	315	Podkarpackie
89	157	212	53	- bieszczadzki
16	54	40	14	- jarosławski
104	0	36	7	- lubaczowski
0	0	13	6	- przemyski
328	756	903	132	- leski
60	0	0	0	- Krosno
66	0	0	4	- Przemyśl
70	0	0	7	- Rzeszów
224	599	481	136	Podlaskie
823	9 304	5 937	1 233	Pomorskie
786	1 858	325	262	Śląskie
370	527	175	68	Świętokrzyskie
718	2 514	1 747	203	Warmińsko-mazurskie
742	2 109	1 333	175	Wielkopolskie
854	19 928	4 791	1 317	Zachodniopomorskie

Tabela 15. Placówki opieki społecznej według województw (bez stacjonarnych zakładów opieki długo-terminowej i paliatywno- hospicyjnej, w tym zakładów opiekuńczo-leczniczych)

Województwo	Ogółem	w tym				Miejsca (łącznie z filiami, w tys.)		
		domy pomocy społecznej	z opieką całodobową*	schronisko dla bezdomnych	pozo- stałe	ogółem	miesz- kańcy	% (obło- żenie)
Dolnośląskie	125	57	30	20	18	8,5	7,6	89,4
Kujawsko-pomorskie	92	49	17	16	10	6,0	5,3	88,0
Lubelskie	95	45	15	12	23	5,9	5,0	84,6
Lubuskie	47	23	5	5	14	3,0	2,6	86,1
Łódzkie	113	64	20	19	10	8,2	7,3	89,0
Małopolskie	163	92	36	17	18	10,7	9,6	90,2
Mazowieckie	285	106	105	40	34	17,1	15,0	87,7
Opolskie	72	28	15	10	19	4,3	3,9	91,7
Podkarpackie	86	48	7	13	18	6,0	5,2	86,2
Podlaskie	58	23	11	5	19	3,5	3,1	88,8
Pomorskie	124	46	35	26	17	7,5	6,6	88,9
Śląskie	231	102	49	41	39	13,8	12,2	88,3
Świętokrzyskie	71	37	8	12	14	4,4	4,0	89,7
Warmińsko-mazurskie	95	47	16	8	24	5,5	4,8	87,9
Wielkopolskie	153	68	29	29	27	9,3	8,1	87,2
Zachodniopomorskie	89	36	10	25	18	5,9	5,1	85,8
Polska ogółem	1899	871	408	298	322	119,3	105,2	88,1

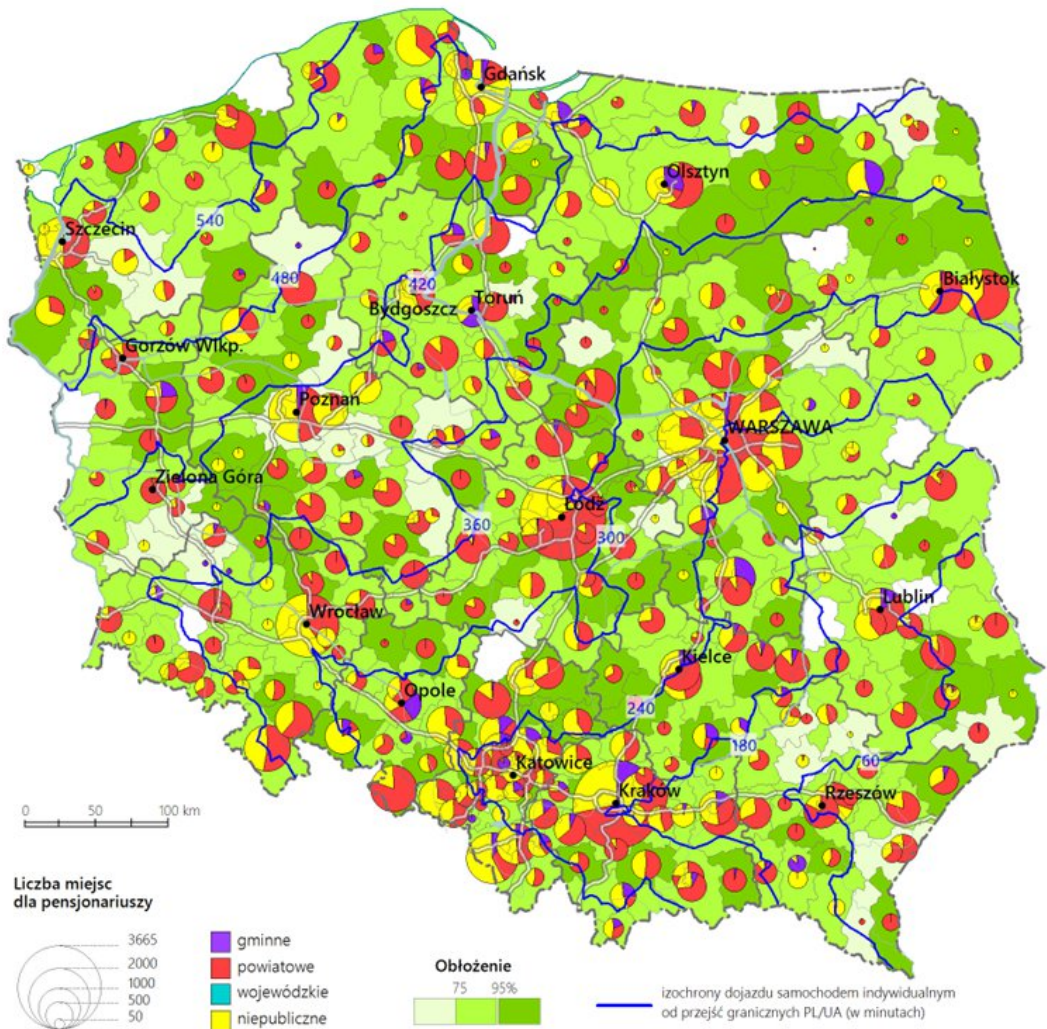
* pełna nazwa: placówki zapewniające całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub oso- bom w podeszłym wieku w ramach działalności gospodarczej lub statutowej

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Tabela 16. Szacunek chłonności według rodzajów obiektów pomocy i wsparcia społecznego oraz woje- wództw

Województwo	Baza pobytowo-opiekuńcza				Szacunek chłonności (tys.)		
	liczba obiektów	miejsca (tys.)	przeciętna liczba miejsc w obiekcie	wolne łóżka (%)	wolne miejsca (120%)	dodatkowe miejsca (50%)	razem
Dolnośląskie	125	8,5	68	11	1,1	4,3	5,3
Kujawsko-pomorskie	92	6,0	65	12	0,9	3,0	3,9
Lubelskie	95	5,9	62	15	1,1	3,0	4,0
Lubuskie	47	3,0	64	14	0,5	1,5	2,0
Łódzkie	113	8,2	73	11	1,1	4,1	5,2
Małopolskie	163	10,7	66	10	1,3	5,4	6,6
Mazowieckie	285	17,1	60	12	2,5	8,6	11,1
Opolskie	72	4,3	60	8	0,4	2,2	2,6
Podkarpackie	86	6,0	70	14	1,0	3,0	4,0
Podlaskie	58	3,5	60	11	0,5	1,8	2,2
Pomorskie	124	7,5	60	11	1,0	3,8	4,7
Śląskie	231	13,8	60	12	1,9	6,9	8,8
Świętokrzyskie	71	4,4	62	10	0,5	2,2	2,7
Warmińsko-mazurskie	95	5,5	58	12	0,8	2,8	3,5
Wielkopolskie	153	9,3	61	13	1,4	4,7	6,1
Zachodniopomorskie	89	5,9	66	14	1,0	3,0	4,0
Polska ogółem	1899	119,3	63	12	17,0	59,7	76,7

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Rycina 15. Zakłady stacjonarne pomocy społecznej wg podległości (2020 rok)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Odrębnym zagadnieniem jest zapewnienie pomocy lekarskiej. W Polsce jest dostępnych 167,6 tys. łóżek w szpitalach ogólnych, skoncentrowanych w większych miastach. Przykładowo w graniczącym z Ukrainą województwie podkarpackim było 9,0 tys. łóżek, z czego w Rzeszowie – 2,3 tys., a w Przemyśle – 0,6 tys., natomiast w województwie lubelskim – 10,7 tys. (Lublin – 4,0 tys., Chełm – 0,5 tys., Zamość – 0,7 tys.).

CHŁONNOŚĆ INNYCH INSTYTUCJI I PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH

Jak wspomniano na wstępie, w Polsce jest szereg podmiotów i instytucji, posiadających zaplecze infrastrukturalne i kadrowe mogące być wykorzystane w łagodzeniu kryzysu uchodźczego. W pierwszej kolejności jest to Kościół katolicki, który odgrywa szczególne znaczenie z dwóch powodów. Po pierwsze jest to

instytucja mająca przeogromne doświadczenie w niesieniu pomocy potrzebującym i jak pokazuje to ostatni czas – niezwykle wspierająca uchodźców ukraińskich. Po drugie, szczególnie ważne jest oddziaływanie duchowe i wspólnotowe tej instytucji, jak też autorytet kapłanów wśród wiernych w społecznościach lokalnych.

W 2022 roku w Polsce działało około 200 wspólnot wyznaniowych, jednak zdecydowana większość z nich nie ma większego znaczenia pod względem posiadania infrastruktury noclegowo-pobytovej. Dominującą instytucją jest Kościół katolicki (rzymskokatolicki), prowadzący działalność duszpasterską w 10 361 parafii, z czego 661 stanowiły parafie zakonne (2020)²⁵. Oprócz tego w zakonach żeńskich działało 2 071 domów zgromadzeń czynnych (16,8 tys. sióstr zakonnych). Inne kościoły mają zdecydowanie mniejsze zasoby infrastrukturalne i kadrowe. Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny posiada 249 parafii, kościół ewangelicko-augsburski – 133 parafie, a greckokatolicki – 128 parafii. Jednak rola kościołów wschodnich może być znacznie większa, z uwagi na pokrewieństwo kulturowe.

W przypadku infrastruktury Kościoła katolickiego nie jest znana dokładnie liczba obiektów, która może służyć uchodźcom i tym bardziej liczba łóżek, przestrzeni użytkowych itp. Zasoby te są zresztą pod względem możliwej infrastruktury noclegowej wyolbrzymiane w debacie społecznej. Zakłada się więc, że chłonność migracyjna jest tu proporcjonalna do liczby parafii, a z drugiej strony uruchamiane są dodatkowe „rezerwy” społeczne w stosunku do chłonności gospodarstw domowych, w postaci zwiększonego przyjmowania uchodźców do swych domów przez członków wspólnoty. Oczywiście, zbiory te (wspólnoty parafialne i gospodarstwa domowe) pokrywają się (około 85% populacji Polski przynależy do Kościoła).

Biorąc to pod uwagę założono, że tak zdefiniowana chłonność migracyjna jest iloczynem liczby parafii i wskaźnika *dominantes* (0-1, gdzie 1=100% udziału zobowiązanych we Mszy św.). Wyniki szacunku przedstawiono w tabeli 6.1. Łączną chłonność migracyjną oszacowano na 319 tys., co wydaje się wartością ostrożną, ale realną.

Warto tu jeszcze zwrócić uwagę, że Kościół ma prawdopodobnie rosnące niewykorzystane zasoby lokalowe, związane np. ze słabnącym zainteresowaniem życiem zakonnym i seminariami duchownymi. Od lat 1980., kiedy miało miejsce ilościowe apogeum przyjęć, liczba powołań spadła parokrotnie²⁶. Biorąc jednak pod uwagę, że w 2020 roku było około 2 tys. alumnów i studentów w seminariach zakonnych – i gdyby nawet liczba wolnych miejsc była parokrotnie wyższa, nie są to z pewnością ilości, które mogłyby znacząco wpłynąć na możliwy do wykorzystania zasób „migracyjny”. Już znacznie większa wydaje się liczba ewentualnych wolnych miejsc w internatach i bursach – według GUS, z 749 obiektów tego typu w Polsce w roku 2020 korzystało 52,3 tys. uczniów.

W przypadku Kościołów wschodnich (około 400 parafii – 4% tego, co „posiada” Kościół katolicki) należałoby założyć jeszcze większe zaangażowanie z uwagi na wspólnotę kulturową. Gdyby przyjąć dwukrotnie większą absorpcję uchodźców, dałoby to około 25 tys. dodatkowych osób. Jednak pamiętać należy, że Kościoły Wschodnie działają także na obszarach mniejszości ukraińskiej i może to się pokrywać z szacunkami przedstawionymi w rozdziale 3.

²⁵ <https://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dokumenty/annuarium-statisticum-ecclesiae-in-polonia-dane-za-rok-2020.pdf>

²⁶ <https://www.iskk.pl/badania/roczniki-statystyczne/207-rocznik-kosciola-1918-1990> oraz <https://www.iskk.pl/badania/roczniki-statystyczne/306-rocznik-kosciola-1991-2011>. Tam też szereg danych o instytucjach Kościoła katolickiego.

Tabela 17. Szacunek chłonności migracyjnej instytucji Kościoła katolickiego według województw

Województwo	Liczba parafii	Przeciętna liczba wiernych	Przeciętny udział w Mszy św. w stosunku do wszystkich zobowiązanych (<i>dominantes</i> , %)*	Chłonność (tys.)
Dolnośląskie	713	3 176	25	17,6
Kujawsko-pomorskie	545	3 144	27	14,9
Lubelskie	615	2 951	34	20,8
Lubuskie	234	3 312	22	5,3
Łódzkie	574	3 534	24	13,8
Małopolskie	985	2 735	46	44,8
Mazowieckie	1 057	4 030	27	28,7
Opolskie	408	1 973	35	14,1
Podkarpackie	819	2 183	48	39,2
Podlaskie	307	2 643	36	11,0
Pomorskie	542	3 357	32	17,3
Śląskie	976	3 660	30	29,4
Świętokrzyskie	408	2 554	30	12,2
Warmińsko-mazurskie	470	2 339	25	11,6
Wielkopolskie	939	3 084	32	30,0
Zachodniopomorskie	419	3 389	20	8,2
Polska ogółem	10 011	3 077	31	318,9

* bez uwzględnienia algorytmu pomniejszającego liczbę zobowiązanych do uczestnictwa w mszy św. (około 18%).

Źródło: liczba parafii i wskaźnik *dominantes* na podstawie danych Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego w Polsce.

Należy przy tym podkreślić, że praktyczne „twarde” możliwości przyjęcia uchodźców „pod dach” infrastruktury parafii są prawdopodobnie niskie. Gdyby zakładać, że nawet każda z parafii znajdzie w swoim zasobie nieruchomości miejsce dla 10 osób (np. w plebaniach, domach parafialnych), daje to około 100 tys. miejsc pobytu. Tak więc, jak już wspomniano, rolę Kościołów należy identyfikować poprzez pryzmat dodatkowej „akceleracji” wsparcia rodzin i gospodarstw, np. poprzez sieć około 50-60 tys. wspólnot przyparafialnych, w których w 2012 roku (ostatnie dostępne dane) działało 2,9 mln osób, głównie ko-

spośród innych podmiotów i instytucji, należy wymienić przede wszystkim potencjał samorządów lokalnych. Docierające informacje świadczą o uruchomieniu dużych rezerw, m.in. w przypadku największych miast. Szacunek chłonności w tym przypadku jest szczególnie trudny, bowiem nie istnieje zbiorcza baza danych o lokalach, kadrach itp., będących w gestii samorządów. Wybrane dane dotyczą części sektora pomocy i wsparcia społecznego, omówionego już w poprzednim rozdziale, nie obejmującego wszystkich środków.

W tabeli 18 przedstawiono szacunek chłonności migracyjnej samorządów opierający się na liczbie obiektów w sektorze kultury. Jest tu założenie, że im więcej tego typu obiektów, to silniejszy jest samorząd w realizacji różnych usług społecznych i tym samym istnieje większe prawdopodobieństwo udzielenia

²⁷ Zob. np. https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5490/8/1/1/notatka_gus_isk-k_27.11.pdf

pomocy pobytowej dla uchodźców. Gdyby zakładać, że każda instytucja społeczna posiadająca samodzielny (odrębny) budynek może wygenerować podaż na poziomie 15 miejsc, a niesamodzielna – 5 miejsc, daje to w skali kraju kolejne ponad 100 tys. chłonności migracyjnej. Jest to oczywiście duże uproszczenie, bo samorządy z taką liczbą instytucji w największych miastach są zapewne w stanie wygenerować większą pomoc, niż ma to miejsce np. w peryferyjnych gminach wiejskich.

Licząc jeszcze inaczej, gdyby każda z 2477 tys. gmin (najmniejsza 1,2 tys., największa 1,8 mln mieszkańców) wygenerowało przeciętnie 100 miejsc, każde z 314 ziemskich starostw powiatowych – również 100, a każdy z 16 urzędów marszałkowskich – kolejne 300, daje to łącznie niecałe 300 tys. miejsc. W sumie można przypuszczać, że realne zaangażowanie samorządów można szacować na 100-300 tys. miejsc noclegowych i że byłoby ono ściśle związane z przedsiębiorcami²⁸.

Trudno jest oszacować chłonności obiektów rządowych różnego szczebla (w tym podległych wojewodom). Z doniesień medialnych wynika, że takie szacunki są zapewne już sporządzone.

Tabela 18. Infrastruktura centrów, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic według województw

Województwo	Instytucje użytkujące		Centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice	Szacunek chłonności*
	odrębny budynek	lokal w budynku współużytkowanym z innymi instytucjami/firmami		
Polska ogółem	3 539	2 327	4 040	125,3
Dolnośląskie	389	143	311	11,2
Kujawsko-pomorskie	195	96	218	6,7
Lubelskie	209	127	231	7,2
Lubuskie	97	41	72	2,7
Łódzkie	136	117	190	5,5
Małopolskie	297	343	453	13,0
Mazowieckie	251	197	306	9,3
Opolskie	165	111	204	6,1
Podkarpackie	249	185	355	10,0
Podlaskie	120	116	181	5,1
Pomorskie	311	154	290	9,8
Śląskie	252	218	354	10,2
Świętokrzyskie	134	72	117	4,1
Warmińsko-mazurskie	183	108	158	5,7
Wielkopolskie	252	144	305	9,1
Zachodniopomorskie	299	155	295	9,7

* przeciętnie 15 osób na 1 obiekt samodzielny, 5 osób na lokal. Nie jest to bezpośrednia możliwość zapewnienia pobytu, ale raczej pochodna „siły” samorządów.

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS.

W bardziej pełnym szacunku chłonności ponadto należałoby zwrócić uwagę na duże instytucje, mające najczęściej ogólnopolskie i rozbudowane struktury:

²⁸ Np. wspomniany wcześniej przykład z południowej Wielkopolski.

- ochotnicze straże pożarne,
- duże instytucje humanitarne (już oczywiście niosące pomoc),
- urzędy centralne,
- duże przedsiębiorstwa (rolnictwo, przemysł, usługi) – co jest szczególnie ważne z punktu widzenia rynku pracy. Dotyczy to zarówno sektora prywatnego, jak i własności Skarbu Państwa (np. Lasy Państwowe, nadleśnictwa, sektor dziedzictwa narodowego i kultury, Agencja Mienia Wojskowego, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa i in. – państwowe jednostki budżetowe).

Gdyby zakładać, że spośród największych 2 tys. podmiotów gospodarczych (o obrotach powyżej 200 mln zł rocznie) każdy z nich przyjąłby 50 osób, daje to kolejne 100 tys. chłonności migracyjnej. Założenie to jest czysto spekulacyjne i ma jedynie pokazać możliwą skalę „chłonności gospodarczej”, która powinna być liczona raczej w granicach kilkudziesięciu lub stu kilkudziesięciu tysięcy osób.

Kolejnym ważnym sektorem rozwiązywania potrzeb bytowych mógłby okazać się sektor biurowy. Według doniesień, około 1,5 mln m² powierzchni biurowej jest niezagospodarowanej²⁹. Częściowo wynika to ze wzrostu popularności pracy hybrydowej wskutek pandemii COVID-19. Jest to jednak bardzo trudny do uwzględnienia zasób, ponieważ wiadomo, że komercyjne stawki wynajmu nowoczesnej powierzchni biurowej są bardzo wysokie (rzędu 60-120 zł miesięcznie za 1 m²) i nie wiadomo, czy byłyby tu jakieś upusty. W przypadku tzw. nienowoczesnej powierzchni biurowej (starego typu – po części są to obiekty w różnym stanie wybudowane jeszcze sprzed 1989 r.), stawki są nawet parokrotnie niższe, zwłaszcza w mniejszych ośrodkach. Gdyby zakładać, że dostępna do zaadoptowania powierzchnia biurowa wynosi 1 mln m² (około 3% całkowitej w Polsce) i że na 1 migranta potrzeba co najmniej 10 m², dałoby to zasób w wysokości 100 tys. miejsc.

Prawdopodobnie istnieje możliwość innych alternatywnych obliczeń w ww. wymienionych zakresach, np. na podstawie baz geodezyjnych (BDOT) i klasyfikacji obiektów budowlanych³⁰. Bazy te jednak nie są aktualne i istnieje rozbieżność zwłaszcza z najnowszymi punktami adresowymi³¹. Z kolei istniejące rozwiązania komercyjne obejmują tylko największe aglomeracje³². Zadanie to także ze względów technicznych nie jest możliwe do realizacji w krótkim czasie.

Aktualnie migranci przebywają w szeregu obiektach o charakterze hal sportowych, konferencyjnych, wystawienniczych itp. (np. Centrum Targowo-Kongresowe Ptak Warsaw Expo w Nadarzynie – 150 tys. m² powierzchni użytkowej, zdolność do jednorazowego przyjęcia około 20 tys. osób³³). Co do zasady, nie jest to jednak chłonność, ale raczej pojemność migracyjna, względnie jakiś ich stan pośredni. Gdyby np. brać pod uwagę tylko liczbę hal sportowych (według danych GUS za 2018 roku, o wymiarach od 36x19 m – 1067 obiektów, o wymiarach poniżej 36x19 m wraz z salami pomocniczymi – 1189) i przyjmując średnio 1000 m² na 1 obiekt i potrzeby bytowe 7 m² na 1 osobę – daje to 322 tys. miejsc).

²⁹ <https://strefabiznesu.pl/powierzchni-biurowej-w-polsce-przybywa-czy-biura-beda-nam-jeszcze-potrzebne/ar/c3-15923219>

³⁰ Zob. np. *Rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków* (Dz. U. z 2019 r. poz. 393).

³¹ Patrz: Śleszyński i in. (2020).

³² <https://alebank.pl/baza-danych-budynkow-kompleksowe-wiarygodne-zrodlo-informacji-o-budynkach-w-polsce/?id=363833&catid=22871&cat2id=630&cat3id=30292>

³³ <https://www.propertynews.pl/polityka-i-spoleczenstwo/w-ptak-warsaw-expo-powstal-najwiekszy-w-europie-punkt-pomocy-uchodzcom,100087.html>

SUMARYCZNE WYNIKI SZACUNKU CHŁONNOŚCI I ICH OCENA

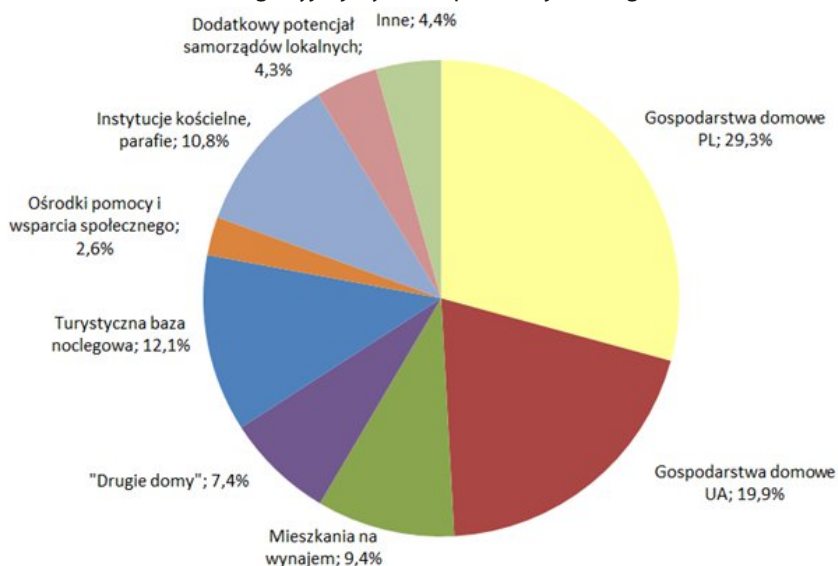
Łączną chłonność migracyjną (bytowo-społeczną) dla uchodźców ukraińskich oszacowano na około 3 mln osób (Tab. 19). Należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że jest to bardzo orientacyjny, zgrubny szacunek. Jest on silnie zależny od przyjmowanych założeń, co do których tylko w niektórych przypadkach istnieją sposoby dokładniejszego doprecyzowania obliczeń. Ma on dać nie tylko odpowiedź na pytanie, jaki jest rząd wielkości chłonności migracyjnej w Polsce w sytuacji kryzysowej, ale także wskazać kierunki poszukiwań bardziej wyczerpujących i dokładniejszych założeń metodologicznych. Strukturę procentową przedstawia ryc. 16.

Tabela 19. Szacunki chłonności migracyjnej według sektorów (w tys.)

Sektor	Polska ogółem
Gospodarstwa domowe obywateli Polski	862,5
Gospodarstwa domowe Ukraińców (imigracja przedwojenna i "zakorzenieni")	587,3
Mieszkania na wynajem	277,0
„Drugie domy”	217,5
Turystyczna baza noclegowa	355,3
Ośrodki pomocy i wsparcia społecznego	76,8
Instytucje kościelne, parafie	318,9
Potencjał samorządów lokalnych, np. wydzielone jednostki budżetowe, ośrodki kultury i in.	125,3
Razem wg województw	2820,6
Inne, trudne do oszacowania według woj. (Skarb Państwa, np. Lasy Państwowe, KOWR, AMW, przedsiębiorstwa komercyjne, ochotnicze straże pożarne, duże podmioty humanitarne i in.)	150-300
Ogółem	2920–3120

Źródło: opracowanie własne.

Rycina 16. Struktura chłonności migracyjnej (bytowo-społecznej) według sektorów

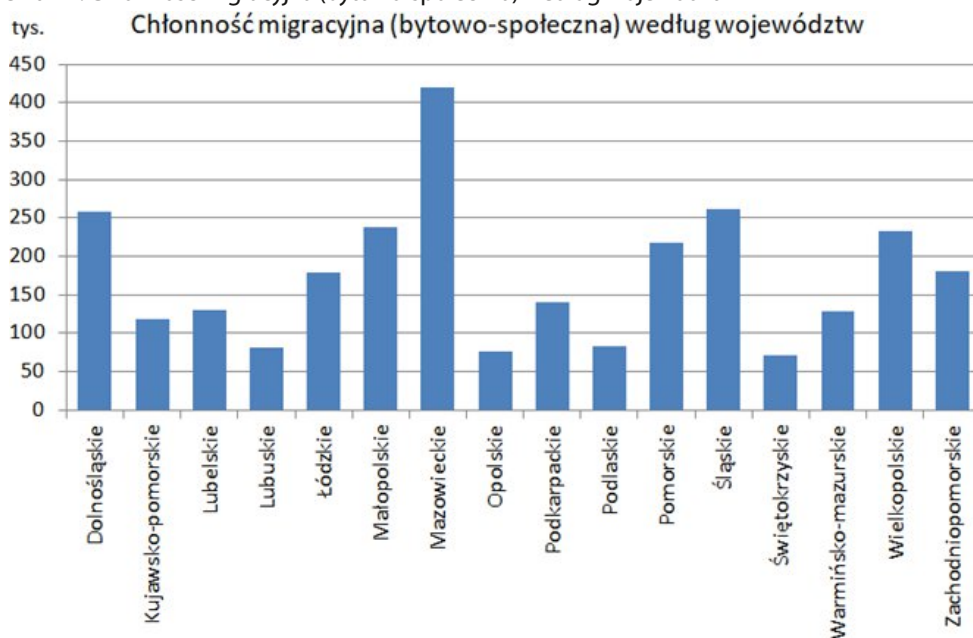


Źródło: opracowanie własne.

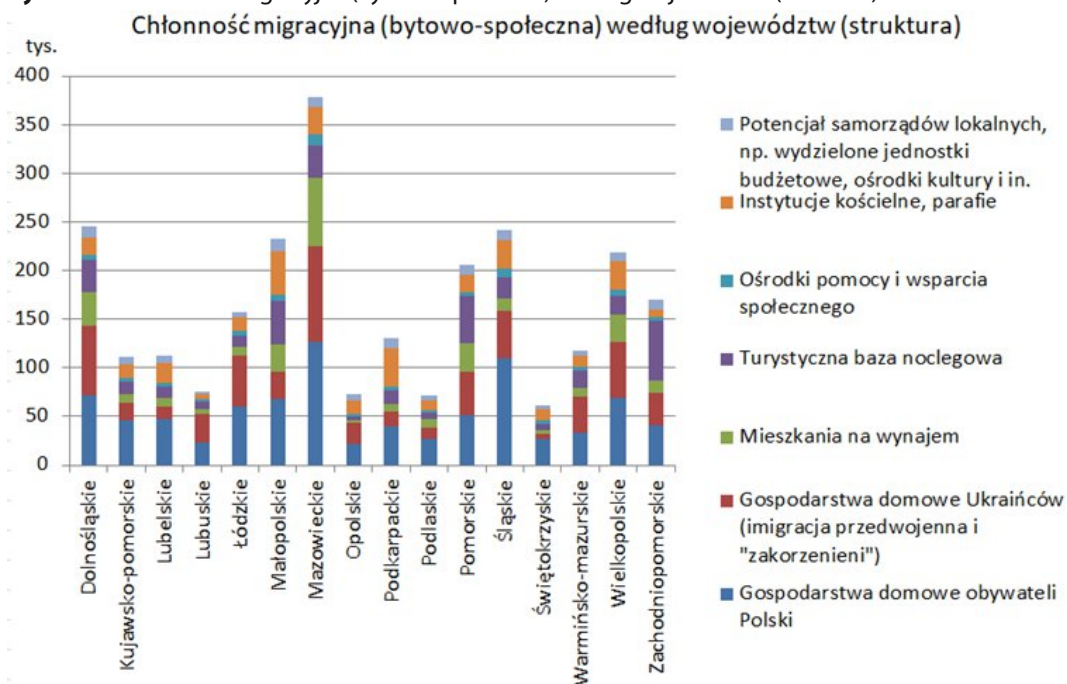
Tabela 20. Szacunki chłonności migracyjnej według sektorów i województw (w tys.)

	Dolnośląskie	Kujawsko-pomorskie	Lubelskie	Lubuskie	Łódzkie	Małopolskie	Mazowieckie	Opolskie	Podkarpackie	Podlaskie	Pomorskie	Śląskie	Świętokrzyskie	Warmińsko-mazurskie	Wielkopolskie	Zachodniopomorskie
Gospodarstwa domowe obywateli Polski	71,2	45,7	47,0	22,9	60,8	68,2	126,4	22,5	40,0	26,8	51,1	110,0	26,8	32,8	69,4	40,9
Gospodarstwa domowe Ukraińców (imigracja przedwojenna i "zakorzenieni")	72,3	17,8	13,0	29,7	51,3	27,5	98,3	21,3	15,5	12,3	44,3	49,1	5,9	37,7	57,6	33,7
Mieszkania na wynajem	34,1	9,1	8,6	5,4	9,6	28,4	70,8	2,4	7,1	8,0	29,6	12,7	2,8	8,4	27,7	12,4
„Drugie domy”	13,2	8,3	17,0	5,7	22,4	4,6	42,6	3,7	9,3	10,9	13,3	20,8	9,5	10,0	14,6	11,5
Turystyczna baza noclegowa	33,4	12,7	11,7	8,0	11,0	44,6	33,3	3,5	14,7	6,5	48,5	21,6	7,4	18,2	19,1	61,1
Ośrodki pomocy i wsparcia społecznego	5,3	3,9	4,0	2,0	5,2	6,6	11,1	2,6	4,0	2,2	4,7	8,8	2,7	3,5	6,1	4,0
Instytucje kościelne, parafie	17,6	14,9	20,8	5,3	13,8	44,8	28,7	14,1	39,2	11,0	17,3	29,4	12,2	11,6	30,0	8,2
Potencjał samorządów lokalnych, np. wydzielone jednostki budżetowe, ośrodki kultury i in.	11,2	6,7	7,2	2,7	5,5	13,0	9,3	6,1	10,0	5,1	9,8	10,2	4,1	5,7	9,1	9,7
Razem wg województw	258,3	119,1	129,4	81,7	179,5	237,7	420,6	76,2	139,7	82,9	218,6	262,5	71,5	127,9	233,6	181,4

Źródło: opracowanie własne.

Rycina 17. Chłonność migracyjna (bytowo-społeczna) według województw

Źródło: opracowanie własne.

Rycina 18. Chłonność migracyjna (bytowo-społeczna) według województw (struktura)

Źródło: opracowanie własne.

Przedstawione orientacyjne szacunki wskazują zatem dość jednoznacznie, że największa chłonność społeczno-bytowa uchodźców występuje w przypadku gospodarstw domowych, zarówno po stronie obywateli polskich, jak i Ukraińców podejmujących w ostatnich latach pracę w Polsce. Ze względu na brak wyczerpujących danych do bardziej wyrafinowanych założeń metodologicznych, trudno dokładnie oszacować tę chłonność, ale może mieć ona rząd wielkości 1,5 mln uchodźców. Warunkiem jej spożytkowania jest jednak utrzymanie zbiorowej, duchowej i społecznej jedności polsko-ukraińskiej, zachowanie postawy humanitarnej społeczeństwa, troska instytucji publicznych, w tym mediów, o ciągłość szlachetnych wzorców. Z czasem konieczne będzie systemowe wsparcie finansowe i asymilacja na rynku pracy, co będzie szczególnie trudne wskutek dominującego udziału matek z dziećmi w różnym wieku oraz osób starszych, w części niepełnosprawnych.

Równocześnie ta tak delikatna materia jest szczególnie podatna na erozję, po pierwsze z racji wyczerpywania się społecznego kapitału w miarę upływu czasu, a także z uwagi na niebezpieczeństwo obcej i niestety także nie zawsze uświadomionej wewnętrznej dywersji w tym zakresie (np. próby poróżnienia z uwagi na pochodzenie etniczne uchodźców, przeszłość historyczną Polski i Ukrainy, czy nawet jędrzenie polityczne w celu wykorzystania tego do zmiany nastrojów społecznych i aktualnego poparcia wyborczego). Dotychczasowe doświadczenia dość jednoznacznie wskazują na wysoką społeczną akceptację dla imigracji ukraińskiej (Filipowicz i Brygida-Solga, 2021), a stan ten najpewniej utrwali się w wyniku doświadczenia wojny, ucieczki oraz humanitarnej i odpowiedzialnej, a przede wszystkim głęboko serdecznej postawy Polaków, przyjmujących ludność z Ukrainy.

W przypadku sformalizowanych form publicznych możliwości przyjęcia uchodźców są znacznie skromniejsze. Są to jednak bardziej stabilne w przestrzeni i czasie formy rozładowania kryzysu humanitarnego, ale formy kosztowne (turystyczna baza noclegowa, zaadaptowane biura i in.).

Możemy więc realnie w krótkim czasie przyjąć nawet 2,5-3,0 mln uchodźców. Wyższe wartości, to najprawdopodobniej konieczność budowy „obozów dla uchodźców”. W województwie podkarpackim takim miejscem może być zwłaszcza Arłamów, który z racji położenia geograficznego, w tym pewnego lokalnego odosobnienia, mógłby pełnić rolę przejściowego (najwyżej kilkutygodniowego) centrum uchodźczego dla być może nawet kilkudziesięciu tysięcy osób.

W powyższym kontekście trzeba jednak podkreślić, że rozwiązania w postaci bardziej trwałych, wielomiesięcznych i wielotysięcznych obozów dla uchodźców, niemogących znaleźć miejsca zamieszkania, np. w polskich lub ukraińskich gospodarstwach domowych lub innych obiektach, powinny być brane pod uwagę w ostateczności. Zdecydowanie lepiej jest formować mniejsze skupienia uchodźców („mikro-obozy” – optymalnie 100-200 osób, być może mniej) w znacznie większej liczbie miejsc^{34, 35}. Przeciętna wielkość obozu na świecie to około 10 tys. osób³⁶, ale dotyczy to zupełnie innych stref klimatycznych.

Na chwilę obecną nie wiadomo też, jaki będzie rozwój sytuacji militarnej oraz związanej z tym problemem kryzysu humanitarnego i odpływu ludności ukraińskiej za granicę, a w efekcie potrzeby logistyczne

³⁴ Por. wypowiedź prof. Pawła Kaczmarczyka, Dyrektora Ośrodka Badań nad Migracjami UW z dnia 17 marca 2022 r.: <https://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/polska/kaczmarczyk-uchod%C5%BAcom-trzeba-dawa%C4%87-wyb%C3%B3r-wywiad/ar-AAVdJi7?li=BBR5KbO>

³⁵ Według opinii dr Mariusza Miedzińskiego (AP w Słupsku) fakt, że około 80% zasobów mieszkaniowych w Polsce stanowią lokale prywatne (najwięcej w Unii Europejskiej) daje podstawy, że zasób ten może bardzo pozytywnie wpływać na przyjmowanie uchodźców i uniknie się przez to problemu dużych obozów.

³⁶ <https://www.unhcr.org/flagship-reports/globaltrends/>

względem napływających uchodźców, w tym zwłaszcza noclegowe i żywieniowe. Należy przewidywać nawet najgorsze scenariusze, które mogą wyznaczyć maksymalny pułap migracji. Wiele wskazuje na to, że dość pozycyjny stan wojny na wschodzie kraju (druga połowa marca 2022 roku), przy sporadycznych, ale spektakularnych ostrzeliwaniach i bombardowaniach w części zachodniej, ma charakter „czystki etnicznej” poprzez wypędzenie ludności ukraińskiej. Może to skutkować największym exodusem w powojennej historii Europy. Gdyby miało wyemigrować 1/4 populacji Ukrainy, oznaczałoby to 10 mln uchodźców, z czego około połowa lub nawet więcej mogłaby znaleźć się w Polsce.

W powyższym scenariuszu, ani polskie rodziny (gospodarstwa domowe), ani dotychczasowi imigranci ukraińscy nie udźwigną takiej liczby uchodźców, konieczna będzie zdecydowanie bardziej efektywna współpraca międzynarodowa, zarówno w skali kontynentalnej (10 mln ludności w skali ponad 500 mln populacji Unii Europejskiej z Wielką Brytanią to zaledwie 2%), jak i globalnej (np. liczna diaspora Ukraińców w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych i Brazylii). Także w sensie pomocy finansowej.

W scenariuszach mniej negatywnych, wraz z upływem czasu kluczowa będzie asymilacja i integracja populacji ukraińskiej, w tym zapewnienie pracy dla w miarę samodzielnego utrzymania się oraz edukacja dzieci i młodzieży (w tym kwestia nauki języka). Z pomocą przychodzi tutaj sytuacja na polskim rynku pracy i potrzeby związane zwłaszcza w sektorach niewymagających wysokich kwalifikacji zawodowych. W tym luka podażowa na rynku pracy w perspektywie 2050 roku jest szacowana na 2-7 mln pracowników.

Tabela 21. Porównanie wyników oszacowania chłonności migracyjnej z propozycjami klucza proporcjonalnego (w dwóch wariantach)

Województwo	Szacunek chłonności migracyjnej (tys.)	Szacunek rozlokowania według kluczy proporcjonalnych		Różnica (niedobór lub nadmiar miejsc)			
				wariant 1 (ludność ogółem)		wariant 2 (ludność w wieku prod. + PKB)	
		wariant 1	wariant 2	tys.	%	tys.	%
Dolnośląskie	258	250	223	8	3,2	36	13,8
Kujawsko-pomorskie	119	82	137	37	31,1	-18	-15,1
Lubelskie	129	91	130	39	30,0	-1	-0,7
Lubuskie	82	27	68	54	66,3	14	17,4
Łódzkie	180	146	173	33	18,6	6	3,6
Małopolskie	238	272	242	-34	-14,4	-4	-1,6
Mazowieckie	421	765	519	-344	-81,8	-98	-23,3
Opolskie	76	25	65	51	67,4	11	14,2
Podkarpackie	140	99	135	41	29,0	4	3,0
Podlaskie	83	33	75	50	60,8	8	9,2
Pomorskie	219	172	170	47	21,3	49	22,3
Śląskie	263	394	335	-131	-50,1	-72	-27,5
Świętokrzyskie	72	29	77	42	59,1	-6	-8,4
Warmińsko-mazurskie	128	61	89	67	52,7	39	30,3
Wielkopolskie	234	274	268	-40	-17,1	-35	-14,9
Zachodniopomorskie	181	102	114	79	43,6	67	37,2
Polska ogółem	2 821	2 821	2 821	0	0,0	0	0,0

Źródło: opracowanie własne.

Porównanie według województw wyników oszacowania chłonności migracyjnej z propozycjami klucza przedstawiono w tabeli 7.3. Wynika z niej, że gdyby zastosować kluz proporcjonalny, wzorowany na rozwiązaniach niemieckich, wówczas niedobory miejsc wystąpiłyby zwłaszcza w województwie mazowieckim (brak 98-344 tys. miejsc, w zależności od wariantu ludnościowego, czy mieszanego ludność-PKB), a także w śląskim (72-131 tys.). Być może dałoby się to zbilansować nierozszacowaną w tym opracowaniu chłonnością biur i podmiotów gospodarczych. Z kolei nadwyżki miejsc dotyczyłyby m.in. województw lubuskiego (14-54 tys.), pomorskiego (47-49 tys.), warmińsko-mazurskiego (39-67 tys.), czy zachodniopomorskiego (67-79 tys.).

WNIOSKI

Powyższa analiza, choć zapewne ogólna i w wielu wątkach tematycznych bardzo pobieżna, stara się dać ogólne rozeznanie w możliwościach rozładowania kryzysu uchodźczego w Polsce pod względem zapewnienia pobytu, przynajmniej w perspektywie najbliższych tygodni. Wskazuje też na duże braki statystyczne w monitoringu tzw. infrastruktury bezpieczeństwa społecznego. W przyszłości powinno to być jednym z ważniejszych celów transformacji statystyki publicznej, wskutek rysującej się całkowicie nowej i prawdopodobnie długotrwale odmiennej od dotychczasowej sytuacji geopolitycznej i militarnej Polski.

Główne wnioski z przeprowadzanych analiz są następujące:

- chłonność demograficzną dla uchodźców ukraińskich (a ściślej – napływających z Ukrainy wskutek wojny) obliczono na 2,9-3,1 mln osób, czyli około 8% zameldowanej populacji Polski. Należy podkreślić, że jest to wartość raczej maksymalna, niż średnia. Wyższe wartości wymagałyby, jak się wydaje, przygotowania miejsc w rodzaju obozów tymczasowego pobytu o dużej liczbie uchodźców (vide doświadczenia UNHCR), np. adoptowania dużych obiektów wystawienniczo-targowych, sportowych itp., a nawet tworzenia pól namiotowych (czemu w dłuższym okresie nie sprzyja nasz klimat);
- największe zasoby są związane z gospodarstwami domowymi obywateli polskich i ukraińskich, czyli przyjmowanie „pod swój dach” uchodźców. Równocześnie jest to zasób co do zasady krótkotrwały, a nawet kruchy, wymagający szczególnej troski i ostrożności w debacie publicznej. Zasób gospodarstw domowych i rodzin jest jednak najbardziej efektywny, skuteczny, humanitarny i „przyjazny”;
- w powyższym kontekście szczególnie ważne jest wyczulenie na potrzeby uchodźców i ich podmiotowe traktowanie, jak też przeciwstawianie się próbom zniechęcania do niesienia pomocy przez Polaków (może to być także inspirowane z zagranicy);
- powyższy zasób mógłby być bardziej stabilny, gdyby włączyć w to samorządy i przedsiębiorców, zwłaszcza tych, którzy już zatrudniali Ukraińców (czy też szerzej, imigrantów z byłych krajów Związku Radzieckiego). Dotyczy to zwłaszcza mniejszych miast (małych i mniejszych średnich), w których ze względu na skalę jest to łatwiej skoordynować (samorząd, lokalne przedsiębiorstwa i przedsiębiorcy, rodziny, gospodarstwa domowe i sieci społeczne, instytucje edukacyjno-społeczne, Kościół jako instytucja i wspólnota wiernych). Takie rozwiązania zresztą zaczynają się już wykuwać w różnych miejscach kraju. Natomiast w większych miastach jest to trudniejsze i tam nie do przecenienia jest zapewne oddolny „zryw” społeczny wraz z działalnością NGO-sów;
- chłonność w obiektach przystosowanych do tego typu (obiekty hotelowe, ośrodki wczasowe, rynek „wolnego” wynajmu, obiekty własne instytucji różnego typu, wolne „od ręki”, jak i wymagające dostosowania);

wania) to prawdopodobnie nie więcej, niż około 1-1,5 mln miejsc. Jest to zasób w dłuższej perspektywie i w dużej części kosztowny (np. hotele), ale najbardziej stabilny;

- oszacowana chłonność jest bardzo nierównomiernie rozmieszczona na terytorium Polski. Około 15% miejsc oszacowano w województwie mazowieckim, a kolejne ponad 40% stanowiło pięć regionów: dolnośląskie, śląskie (po około 9%), małopolskie, pomorskie, wielkopolskie i zachodniopomorskie (po około 8%). Wynika z tego, że znaczna część miejsc jest stosunkowo daleko od granicy Polski z Ukrainą. Dotyczy to zwłaszcza turystycznej bazy noclegowej;

- potrzebne jest w przyszłości wzmocnienie statystyki bazy noclegowej i innych obiektów infrastrukturalnych, mogących być przydatnymi w tego typu analizach. Zasadne jest rozważenie Powszechnego Spisu Gospodarczego, który pozwoliłby systematycznie, szczegółowo i wiarygodnie zidentyfikować całość infrastruktury budynków niemieszkalnych w Polsce;

- pilne jest wzmocnienie monitoringu bieżącego, dotyczącego rejestracji uchodźców pod względem nie tylko struktury płci i wieku, ale w przypadku osób dorosłych także wykształcenia, wyuczonego zawodu, statusu rodzinnego, miejsca pochodzenia. Pozwoliłoby to na oszacowanie możliwości integracji i asymilacji – edukacyjnej, pracowniczej itd. społeczeństwa ukraińskiego w Polsce;

- napływ uchodźców do Polski należy wyraźnie rozpatrywać w kontekście krótko- i długookresowym. W niniejszym opracowaniu wątek krótkookresowy, jako paląca potrzeba chwili, jest priorytetowy. W perspektywie długoterminowej najważniejsze wydają się dwie kwestie. Zakładając, że populacja ludności ukraińskiej zwiększy się w Polsce, tj. oprócz ekonomicznej imigracji przedwojennej o różnym statusie okresowości przebywania w Polsce (1-1,5 mln), przybędzie jakaś część aktualnego strumienia uchodźczego (zapewne liczona co najmniej w setkach tysięcy, a być może milionach), oznacza to:

a) fundamentalną zmianę społeczną Polski z kraju jednolitego etnicznie (w grupie krajów tej wielkości – najbardziej jednorodnego etnicznie w Europie i jednego z niewielu na świecie) na kraj ze znaczącą mniejszością ukraińską (około 5%, z czasem zapewne więcej udziału w populacji kraju);

b) wpływ migracji na stan i strukturę ludności Polski, w tym silny wzrost ludności w już przegęszczonych metropoliach (Warszawa) oraz potrzeby niwelowania depopulacji w regionach (obszary problemowe, tzw. miasta tracące funkcje i in.);

- obok liczby 2,9-3,1 mln istotne jest oszacowanie, ile to jest odrębnych gospodarstw domowych, zwłaszcza w perspektywie długookresowej. Niestety, w chwili obecnej brak jest jakichkolwiek podstaw do takich szacunków. Podobnie nie jest obojętne dla szacunku chłonności i wniosków, że około połowę uchodźców stanowią dzieci, mające inne potrzeby bytowo-społeczne, niż dorośli;

- w kolejnych przybliżeniach i analizach warto byłoby skoncentrować się na rozróżnieniu chłonności krótkookresowej od długookresowej. Jest to coraz bardziej widoczne w dyskusjach nad rolą gospodarstw domowych obywateli polskich, hoteli, obiektów biurowych, wystawienniczych i in. w zapewnianiu pobytu uchodźcom.

Na zakończenie warto przytoczyć słowa dr Adama Walickiego, Prezesa Instytutu Kronenberga, który po zapoznaniu się z jedną z wersji niniejszego raportu stwierdził, że wojna za wschodnią granicą tworzy fundamentalne przeobrażenia: historyczne, demograficzne, społeczne i kulturowe, ale także o charakterze aksjologicznym i egzystencjalnym. Być może jest to zatem dobry moment do przeformułowania naszego myślenia także o przestrzeni geograficznej. W tym dania próby odpowiedzi na pytanie, czy umiemy z niej

korzystać i czy potrafimy tak kształtować szeroko rozumiane zagospodarowanie przestrzenne i infrastrukturę, że w chwilach najbardziej kryzysowych, jest ona dla nas również możliwie najbardziej pomocna, wydajna i bezpieczna.

BIBLIOGRAFIA

- Atlas Rzeczypospolitej Polskiej*. (1993-1997). Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Główny Geodeta Kraju, PPWK S.S..
- Deutscher Bundestag. (2020). *Kurzinformation Exemplarische Anwendung des Allokationsschlüssels der Wiederaufbau- und Resilienzfähigkeit auf Bund-Länder-Verteilungen*. WD 4-3000 – 101/20. <https://www.bundestag.de/resource/blob/802768/fa410117f5d74f6ef82cc6e36c1bea14/WD-4-101-20-pdf-data.pdf>
- Filipowicz, M., Solga, B. (red.). (2021). *Skala i charakter imigracji z Ukrainy w województwie opolskim. Studium społeczno-ekonomiczne*. Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu, „Śląsk” Wydawnictwo Naukowe.
- Gawryszewski, A., Kosiński, L. (1993-1997). Pochodzenie terytorialne ludności Ziem Zachodnich i Północnych w 1950 r. W: *Atlas Rzeczypospolitej Polskiej*. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Główny Geodeta Kraju, PPWK S.S..
- Górny, A., Śleszyński, P. (2019). Exploring the spatial concentration of foreign employment in Poland under the simplified procedure. *Geographia Polonica*, 92(3), 331-345. <https://doi.org/10.7163/GPol.0152>
- GUS. (2022). *Informacja o wstępnych wynikach Narodowego 27 stycznia 2022 r. Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021*. Główny Urząd Statystyczny. <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/informacja-o-wstepnych-wynikach-narodowego-spisu-powszechnego-ludnosci-i-mieszk-2021,1,1.html>
- GUS. (2013). *Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*. Główny Urząd Statystyczny.
- GUS. (2014). *Turystyka i wypoczynek w gospodarstwach domowych w 2013 r.* Główny Urząd Statystyczny.
- GUS. (2016). *Prognoza gospodarstw domowych na lata 2016-2050*. Główny Urząd Statystyczny. https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5469/9/4/1/prognoza_gospodarstw_domowych_na_lata_2016-2050_002.pdf
- GUS. (2020). *Zeszyt metodologiczny. Statystyka turystycznej bazy noclegowej*. Główny Urząd Statystyczny, Urząd Statystyczny w Rzeszowie.
- GUS. (2020). *Populacja cudzoziemców w Polsce w czasie 04.06.2020 r. COVID-19*. Urząd Statystyczny w Poznaniu, Główny Urząd Statystyczny. <https://stat.gov.pl/statystyki-eksperymentalne/kapital-ludzki/populacja-cudzoziemcow-w-polsce-w-czasie-covid-19,12,1.html>
- GUS. (2021). *Sytuacja gospodarstw domowych w 2020 r. w świetle badania budżetów gospodarstw domowych*. Główny Urząd Statystyczny. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/sytuacja-gospodarstw-domowych-w-2020-r-w-swietle-badania-budzetow-gospodarstw-domowych,3,20.html>
- GUS. (2022). *Dochody i warunki życia ludności Polski (raport z badania EU-SILC 2020)*. Główny Urząd Statystyczny, Urząd Statystyczny w Łodzi. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/dochody-i-warunki-zycia-ludnosci-polski-raport-z-badania-eu-silc-2020,6,14.html>
- Heffner, K., Czarniecki, A. (red.) (2011). *Drugie domy w rozwoju obszarów wiejskich*. Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- ISKK. (2021). *Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia. Dane za rok 2020*. Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC im. Witolda Zdaniewicza.
- ISKK, GUS. (2014). *Kościół katolicki w Polsce 1991-2011. Rocznik statystyczny*. Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, Główny Urząd Statystyczny.
- Kałuża-Kopias, D. (2020). Imigranci z krajów b. ZSRR na polskim rynku pracy – analiza przestrzenna na poziomie powiatów. *Rynek Pracy*, 4, 16-27.

- Kosiński, L. (1960). Pochodzenie terytorialne ludności Ziem Zachodnich w 1950 r. *Dokumentacja Geograficzna*, 2. Instytut Geografii PAN.
- Łakomy, M. (2018). *Zagrożenie czy szansa? Migracje z Ukrainy do Polski w wyniku wojny hybrydowej. Potencjał migracji przymusowych i propozycja przyjęcia uwzględniającego wielostronne korzyści*. Międzynarodowa Konferencja Eksperta "Konflikty asymetryczne i wojny hybrydowe w XXI wieku", Ostrowiec Świętokrzyski, 23-25 maja 2018 r.
- Paterek, A. (2020). Niemiecka polityka wobec uchodźców na przykładzie kraju związkowego wolnego hanzeatyckiego miasta Brema. *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, 2, 55-77. <https://doi.org/10.34697/2451-0610-ksm-2020-2-003>
- Sadłór, W. (2014). *Społeczny potencjał parafii. Działalność przyparafialnych organizacji Kościoła katolickiego w Polsce w 2012 r.* Główny Urząd Statystyczny, Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC.
- Śleszyński, P. (2013). Propozycja kompleksowej koncepcji wskaźników zagospodarowania i ładu przestrzennego. *Biuletyn KPZK PAN*, 252, 176-232.
- Śleszyński, P. (2018). Demograficzne wyzwania rozwoju regionalnego Polski. *Studia KPZK PAN*, 183, 225-247.
- Śleszyński, P. (2021). Syntetyczny Wskaźnik Jakości Życia w gminach Polski na początku trzeciej dekady XXI wieku. *Czasopismo Geograficzne*, 92(2), 325-352. <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/20939>
- Śleszyński, P., Gibas, P., Sudra, P. (2020). The Problem of Mismatch between the CORINE Land Cover Data Classification and the Development of Settlement in Poland. *Remote Sensing*, 12(14), 2253. <https://doi.org/10.3390/rs12142253>
- Śleszyński, P., Stępiak, M., Mazurek, D. (2018). Oszacowanie skutków presji inwestycyjnej i nadpodaży gruntów budowlanych w strefie podmiejskiej Warszawy na przykładzie gmin pasma zachodniego. *Przegląd Geograficzny*, 90(2), 209-240. http://rcin.org.pl/igipz/Content/66303/WA51_85826_r2018-t90-z2_Przeg-Geogr-Sleszyns.pdf
- UNHCR. (2021). *Global Trends in Forced Displacement – 2020*. United Nations High Commissioner for Refugees.
- Wiatrowski, M. (2022). *Przestrzenne zróżnicowanie zatrudniania cudzoziemców w Polsce*, praca podyplomowa przygotowana na Wydziale Nauk Ekonomicznych UW, maszynopis.